

PIĄTEK-NIEDZIELA
27-29 GRUDNIA 2019Redaktor wydania:
Jerzy SzubielaCena 3 zł
(w tym 8% VAT)Rok XXV Nr 250 (6706)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325dziennik
WSCHODNIPrezydent
Duda.
Jolanta DudaPOLITYKA Kandydatka z billboardu.
Jolanta Duda w czerwonej sukience
maszeruje z Chełma do pałacu
prezydenckiego

STRONA 3

Tak ginie Polesie

ZAGROŻENIE Katastrofalne skutki suszy. Nie ma wody na bagnach i łąkach, brakuje jej dla ptaków i zwierząt. Fotograficy wykonali ogromną pracę dokumentując to, co się na Polesiu Lubelskim dzieje. Wyszli z założenia, że jak ktoś nie zobaczy, to nie uwierzy, że zmiany zaszły tak daleko

Wojciech Zakrzewski

Jeszcze kilka lat temu przyrodnicy przestrzegali: Wyobraźcie sobie Polski Park Narodowy bez wody! Dziś już tego nie robią, bo zmiany, jakie zachodzą w przyrodzie, widać gołym okiem. Katastrofa, która rozgrywa się na naszych oczach, nie jest specjalnie medialna. Nie ma tu bowiem żadnych nagłych i spektakularnych zmian. Bagna i rozlewiska oraz rzeki po prostu systematycznie wysychają.

Znikające bagna

– Nasi członkowie od kilku lat obserwują i fotografują postępujące wysychanie Polesia Lubelskiego. Proces ten osiągnął minionej jesieni swoje apogeum. Wyschły całkowicie duże obszary bagien i terenów podmokłych – mówi Waldemar Komorowski, prezes Okręgu Lubelskiego Związku Polskich Fotografów Przyrody. – Oczywiście, wielu ludziom wydaje się, że sprawa wysychania bagien może zajmować tylko najbardziej zaangażowanych miłośników przyrody.

Tymczasem jest to znaczący objaw procesu, który już dotyka lub niedługo dotknie na ogromną skalę rolnictwo i mieszkańców naszego regionu.



Przy drodze 812 w pobliżu Okuninki



Proces wysychania Polesia (stan konkretnych miejsc sprzed kilku lat i sprzed kilku dni)

Wrogiem numer jeden polskich bagien, bajor i sadzawek jest susza – trwająca tygodniami i miesiącami czas bez opadów atmosferycznych, który prowadzi do zmniejszenia lub wyczerpania zasobów wody. Susza powoduje nie tylko przesuszenie gleby, a co za tym idzie zmniejszenie pro-

dukcji roślinnej, ale także ograniczenie zasobów wody pitnej.

– Na pewno ciężko jest sobie wyobrazić Poleski Park Narodowy o charakterze wodno-torfowiskowym bez wody. Zwierciadło wód gruntowych obniżyło się na tyle, że na podmokłych zazwyczaj łąkach dziś sterczą



Rezerwat „Magazyn”



FOT. WALDEMAR KOMOROWSKI

tylko suche żdzbla trawy. A takie podmokłe siedliska to idealne, a czasami jedyne miejsca do życia dla wielu gatunków roślin i zwierząt, w tym rzadkich i zagrożonych – relacjonuje Marek Tokarzewski z Poleskiego Parku Narodowego. – Znikają nie wielkie rozlewiska, zaczyna więc brakować miejsc do

żerowania dla bekasów czy innych ptaków związanych z mokradłami. Niewielkie zbiorniki wodne to idealne miejsce dla młodych żółwi błotnych, które chronią się tam przed niebezpieczeństwami. Wysychające oczka zmuszają żółwki do opuszczenia ich naturalnych schronień.

Jest tragicznie, a chcą fedrować

– Wody podziemne parku narodowego są zagrożone – potwierdza prof. Grzegorz Grzywaczewski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. – W tym roku w „Sieniec”, jednym z najbardziej prestiżowych czasopism naukowych na świecie, opisałem konflikt prawny, który dotyczy ochrony przyrody i prawa górniczego i geologicznego. Jak podaje Państwowy Instytut Geologiczny, Poleski Park Narodowy położony jest na chronionej części Głównego Zbiornika Wód Podziemnych 407 (Niecka lubelska – Chełm – Zamość). Pomimo ewidentnych symptomów suszy i zmniejszeniu się zasobów wodnych, planowana jest kopalnia węgla kamiennego w okolicach Hańska. Powstanie tej kopalni spowoduje nie tylko szkody górnicze, ale i ograniczenie w dostępie do tego zbiornika wody pitnej – przestrzega naukowiec.

JAK WYSYCHA POLESIE

Suszę można podzielić na trzy stadia – pierwszy to susza atmosferyczna (brak deszczu przez co najmniej 20 dni), drugi to susza glebowa, która powoduje niedobór wody dostępnej dla roślin. I trzeci – najgorszy etap – to susza hydrologiczna, która powoduje zmniejszenie zasobów wód powierzchniowych i podziemnych.

Trzy osoby zginęły na drogach

Wigilię na drogach regionu doszło do dwóch tragicznych wypadków, w których zginęły trzy osoby. W Międzyrzeczu Podlaskim kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa rowerzyście. Z kolei na obwodnicy Lubartowa 83-letni kierowca fiata uno wjechał wprost pod jadący z przeciwka samochód. Do pierwszego wypadku doszło około godz. 9:00, przy ul. Targowej w Międzyrzeczu Podlaskim.

44-latką kierująca peugeotem nie zatrzymała się na skrzyżowaniu. Zajeżdżała drogę rowerzyście. 73-letni mężczyzna uderzył w bok samochodu. – Do wypadku doszło w strefie zamieszkania. W chwili zdarzenia kierująca pojazdem była trzeźwa. Potwierdziło to przeprowadzone przez mundurowych badanie – mówi Barbar Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji. Wezwana na miejsce załoga

karetki pogotowia przewiozła mężczyznę do szpitala. Niestety 73-latek zmarł. Do kolejnej tragedii doszło po południu, na obwodnicy Lubartowa. 83-latek jechał fiatem uno w kierunku Lublina. Nagle zjechał na przeciwny pas. Zderzył się czołowo z renault clio. Kierowca fiata oraz jego 80-letnia pasażerka zginęli na miejscu. Trzy osoby podróżujące renault trafiły do szpitala. **JSZ**

Uratowali człowieka z pożaru

Mundurowi z Dębina zapobiegli tragedii. Weszli do płonącego mieszkania i pomogli wynieść stamtąd 55-letniego gospodarza. Mężczyzna trafił do szpitala. Do pożaru doszło dzień przed

Wigilią. Policjanci natychmiast zareagowali na zgłoszenie. Na miejscu zastali grupkę gapiów. Mieszkanie miało zamknięte drzwi i okna. Wewnątrz widać było dym i płomienie. Policjanci wybili szyby w oknie i przy użyciu gaśnicy

samochodowej ugasił ogień. Wtedy na miejsce dojechali strażacy, którzy w aparatach tlenowych weszli do środka i wynieśli 55-letniego domownika. Mężczyzna z oparzeniami ciała trafił do szpitala. **JSZ**

2020
NOWY ROK

Wszelkiej pomyślności,
zdrowia, spokoju
oraz powodzenia w realizacji
osobistych i zawodowych planów
w nadchodzącym Nowym Roku

życzą

Jarosław Pakuła
Przewodniczący Rady Miasta Lublin

Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin

Tublin
MIASTO INSPIRACJI

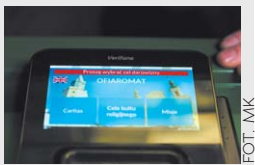
HITY I KITY TYGODNIA

Poniedziałek

ZŁOTE, A SKROMNE. W lubelskiej archikatedrze zamontowano ofiaromat.

Wystarczy karta płatnicza lub smartfon, by dać na tacę. Domyślnie do wyboru są sumy 5, 10, 20 zł, ale można też wybrać każdą inną kwotę.

A jak przyjdzie bezdomny i zechce przekazać dwa samochody?



FOT. MK

Wtorek

TRADYCJA.

Z dziennikarskiego obowiązku chcieliśmy odnotować, w ilu „opłatkach” wziął udział nowy wojewoda lubelski Lech Sprawka. Nie daliśmy rady – imprez było tak dużo, że przestaliśmy je ogarniać. Żeby to wszystko objeżdżić pan wojewoda musiał zużyć hektolitry benzyny. I zapewne przybrał na wadze.

Cysorz to ma klawe życie. I ma wyższenie klawe.



FOT. MK

Środa

JAK TO SIĘ ROBI
W LUBLINIE.

Rozdzielone zostały miejskie stypendia na projekty artystyczne i upowszechnianie kultury. Do lubelskiego Ratusza wpłynęło 139 wniosków od osób zainteresowanych takim wsparciem, a ich wnioski opiewały łącznie na kwotę przekraczającą 1,3 mln zł. Poszczęściło się nielicznym, prezydent przyznał 29 stypendiów na blisko 253 tys. zł. Najhojniej wsparci mogą liczyć na 10 tys. zł, a najskromniejsze stypendium to 6 tys. zł. Dzięki miejskiemu dofinansowaniu ma powstać m. in. gangsterski przewodnik po Lublinie. **Wreszcie będzie jasne, które urzędy omijać.**



FOT. PIXABAY

Czwartek

KAMPANIA.

Jolanta Duda z Chełma chce kandydować w wyborach na prezydenta RP. Jej niewątpliwym atutem jest nazwisko. Tym samym gromadka kandydatów do Dużego Pałacu systematycznie rośnie, co może nieco dziwić, bo nie ma tam zarobków jak w spółkach Skarbu Państwa. **Ale wymagania są niższe – wystarczy umieć się podpisać.**



FOT. PIXABAY

Palma tygodnia

Wezwał policję, wsiadł na skuter i wyjechał mundurowym na spotkanie.

Kłopot w tym, że 42-latek z gminy Baranów miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.



FOT. PIXABAY

Uchwały śmieciowe trafią pod lupę

NADZÓR Skontrolowania tzw. uchwał śmieciowych chce MSWiA. Resort podejrzewa, że ustalone przez gminy opłaty za wywóz odpadów są często zawyżone. – Minister się obudził i zgrywa dobrego wujka. A gdzie był, gdy premier podnosił stawki za składowanie odpadów? – pytają samorządowcy

Tomasz Maciuszczak

Apel ministerstwa do Regionalnych Izb Obrachunkowych o kontrole w samorządach ma związek z ostatnimi informacjami o rosnących opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Na podwyżkę stawek zdecydowało się wiele miast i gmin, a w niektórych z nich mieszkańcy za takie usługi zapłacą nawet kilkukrotnie więcej niż do tej pory.

Jedni podnoszą, drudzy nie

– Zgodnie z obowiązującym prawem samorządy powinny określać stawki za wywóz śmieci, które wynikają z kosztów poniesionych przez nie przy wywozie odpadów.

W wielu miejscach podjęte ostatnio uchwały budzą wątpliwości i w związku z tym RIO powinny je skontrolować – zapowiada Paweł Szefernaker, sekretarz stanu w MSWiA.

Informacje o nadchodzących podwyżkach w ostatnich tygodniach musiało przelknąć także wielu mieszkańców województwa lubelskiego. W podlubelskiej gminie Niemce od nowego roku podstawowa stawka za wywóz posegregowa-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Na podwyżki na razie nie zanosi się w Lublinie, gdzie aktualna uchwała określająca stawki za opróżnianie śmietników obowiązuje do połowy 2021 roku

nych odpadów wzrośnie ponad dwukrotnie. Obecnie wynosi ona 13 zł, a w myśl przyjętej 12 grudnia uchwały skoczy do 30 zł. Od 6,10 zł do 33,30 zł więcej, w zależności m.in. od liczby członków rodziny, zapłacą po zmianach mieszkańcy Lubartowa.

Wzrostu cen nie będzie w Chełmie. Tamtejsi radni w najbliższy poniedziałek mają przyjąć uchwałę, w której zatwierdzona ma zostać opłata w wysokości 11 zł na osobę. Pozostanie ona na tym samym poziomie, co w mijającym roku.

– Będziemy najtańszym samorządem w kraju, bo ceny za wywóz śmieci podnieśli wszyscy – zapowiada prezydent Jakub Banaszek. Jak się jednak

okazuje, nie wszyscy. Na podwyżki na razie nie zanosi się chociażby w Lublinie, gdzie aktualna uchwała określająca stawki za opróżnianie śmietników obowiązuje do połowy 2021 roku.

– Do momentu zawarcia nowych umów pozostaniemy przy dotychczasowych zasadach – deklaruje prezydent Krzysztof Żuk. – A jak będzie w roku 2021, to będziemy wiedzieli po rozstrzygnięciu przetargu.

Samorządowcy zdziwieni, RIO robi swoje

W nieoficjalnych rozmowach przedstawiciele lokalnych władz nie kryją zdziwienia apelem MSWiA. – Minister się obudził i zgrywa dobrego wujka.

A gdzie był, kiedy zapadały decyzje, z których wynikają nowe stawki? – pyta jeden z samorządowców z województwa lubelskiego, który nie chce się wypowiadać pod nazwiskiem. – To nie samorząd decyduje o tych opłatach, tylko system stworzony przepisami uchwalonymi w polskim parlamencie. To premier Mateusz Morawiecki w grudniu 2018 roku podpisał rozporządzenie, w którym podnosił stawki za składowanie odpadów z 24,15 zł do 270 zł. To ustawa określiła częstotliwość odbioru śmieci zwiększając ją i pozbawiając samorządy jakiegokolwiek możliwości decydowania w tej materii. Zostaliśmy zaskoczeni zmianami, musimy

dostosować swoje systemy do nowoobowiązujących przepisów – dodaje nasz rozmówca.

O apel resortu spraw wewnętrznych i ewentualne działanie w tej sprawie pytamy w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie. – To prośba, która nie obliguje nas do podjęcia konkretnych działań, ale niewątpliwie postaramy się ten problem w jakiejś mierze zlustrować. Ale to nie oznacza, że wszyscy nasi inspektorzy masowo się tym zajmą – mówi Dziennikowi prezes lubelskiej RIO Jacek Grządka. I wyjaśnia, że izba w ramach ustawowych działań regularnie prowadzi kompleksowe kontrole w każdym z samorządów województwa lubelskiego raz na cztery lata. W 2020 roku zaplanowano takie audyty w 60 gminach.

– W trakcie tych kontroli aspekt funkcjonowania gminy też jest analizowany, przede wszystkim w kontekście kosztów, które stanowią główny element stawek za wywóz śmieci. Sprawdzamy, które z nich wzięto pod uwagę proponując konkretne kwoty. Do tej pory nie mamy ustaleń, które wskazywałyby na to, że dany samorząd bazował na elementach, które nie wynikałyby z ustawy. Po piśmie ministerstwa spróbujemy przyrzeć się temu, jakie są faktyczne przyczyny wzrostu opłat – zapowiada Grządka. **(DRS, JD, PP, WZ)**

Zakaz odpalania fajerwerków

Rozporządzenie zakazujące używania petard i fajerwerków na terenie województwa wydał wojewoda lubelski Lech Sprawka. Obowiązuje ono do końca przyszłego roku z dwoma wyjątkami. Jedyne dni, w których mimo ograniczenia będzie można korzystać z materiałów pirotechnicznych to 31 grudnia 2019 r. i 1 stycznia 2020 r.

– Apelujemy, aby używanie wyrobów pirotechnicznych w sylwestra i Nowy Rok odbywało się z zachowaniem wszelkich wymogów bezpieczeństwa dla życia, zdrowia ludzkiego, mienia i środowiska naturalnego, a w przypadku osób, które nie ukończyły 18 roku życia jedynie pod bezpośrednim

nadzorem osoby sprawującej władzę rodzicielską lub opiekę – przypomina rzecznik wojewody lubelskiego Marek Wieczerek.

Rozporządzenie nie dotyczy pokazów pirotechnicznych organizowanych przez profesjonalne firmy oraz podmiotów, które są ustawowo uprawnione w ramach wykonywania swoich zadań do korzystania z petard czy rakiet sygnalizacyjnych. Za naruszenie zakazu grozi kara grzywny. **(TOMA)**

Zakaz używania petard i fajerwerków nie obowiązuje jedynie w sylwestra i Nowy Rok

FOT. PIXABAY

**dziennik**
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Z nożem na bratanka

Sąd złagodził zarzuty wobec mężczyzny, który zaatakował nożem swojego bratanka. Piotr K. odpowiadał za usiłowanie zabójstwa. Został skazany na rok więzienia za uszkodzenie ciała.

Wyrok w tej sprawie zapadł tuż przed świętami w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Śledczym nie udało się udowodnić, by 41-latek z okolic Piask próbował zabić swojego chrześniaka. Zaatakowany mężczyzna nie odniósł poważniejszych obrażeń. Sąd zmienił kwalifikację czynu na uszkodzenie ciała, za co grozi do 2 lat więzienia. Piotrowi K. wymierzył karę roku pozbawienia wolności. Mężczyzna musi również zapłacić swojemu bratankowi 10 tys. zł zadośćuczynienia.

Proces dotyczył awantury, do której doszło w czerwcu w niewielkiej miejscowości

pod Piaskami. Nocą 26-latek zauważył, że w domu babci i wujka palą się wszystkie światła. Poszedł sprawdzić, czy wujek nie wszczął awantury. Na miejscu okazało się, że wszyscy domownicy śpią. 26-latek postanowił obudzić wujka. Wtedy ten zaatakował.

– Kiedy zacząłem uciekać poczułem, że uderzył mnie nożem w plecy, ale samego noża nie widziałem. Przypuszczam, że to był nóż – zeznał mężczyzna. Następnego dnia trafił do szpitala, gdzie lekarze opatrzyli mu ranę.

Piotr K. podczas śledztwa przyznał się do użycia noża. Przed sądem jednak temu zaprzeczył. Twierdził, że fatalnego dnia bratanek dusił go, domagając się pieniędzy. Dlatego dostał „białej gorączki”.

Wyrok w sprawie Piotra K. nie jest prawomocny. (JSZ)



Tak Jolanta Duda promuje się w rodzinnym Chełmie

FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

Prezydent Duda. Jolanta Duda

POLITYKA Kandydatka z billboardu. Jolanta Duda w czerwonej sukience maszeruje z Chełma do pałacu prezydenckiego

Wojciech Zakrzewski

Na rondzie pod chełmskim wiaduktem tryskających kolorami billboardów jest kilka, ale postać Jolanty Dudy w czerwonej sukience jest świetnie widoczna. Podobnie jak hasło „Lubelszczyzna murem za Jolantą! Naszą Kandydatką na Prezydenta RP”.

– Jestem z Chełma, tu skończyłam I Liceum Ogólnokształcące. I choć wyjechałam z miasta, to sentyment do szkoły i nauczycieli pozostał. Czasem się jeszcze spotykamy, aby wspominać – opowiada Jolanta Duda. – Po studiach w Warszawie wraz z mężem wyjechalśmy do Londynu.

W Londynie pani Jolanta pracowała w banku inwestycyjnym JP Morgan Bank

Londyn. Do Polski wróciła na stałe 4 lata temu i zajęła się biznesem.

Skąd pomysł na start w wyborach prezydenckich? – Polska potrzebuje kogoś, kto pogodzi zwaśnione strony. Kogoś, kto jest świeży i pozytywnie nastawiony – deklaruje Jolanta Duda. – Tak napisałam w swoim programie, mam bardzo dużo do zaoferowania: siłę i mądrość Polsce i Polakom, świeżą energię, jak i kreatywne pomysły, którymi zawsze służę rodakom. Promuję Polskę za granicami już przez ponad dziesięć lat!

Obserwując aktywność Jolanty Dudy na Facebooku można odnieść wrażenie, że jest jej bardzo blisko do polityków PiS – pokazuje aktywność posła Przemysła Czarneka, wicepremiera Jacka Sasina czy europo-

ślanki Beaty Mazurek. Ale zachęca też do wspierania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jednak ona – jak deklaruje – będzie startować jako niezależna kandydatka.

– Uważam, że prezydent nie powinien reprezentować partii, tylko ludzi, bez względu na to, z kim są związani. Takie podziały prowadzą do konfliktów, a ja chciałabym, żeby ludzie byli dla siebie lepsi, nawet o pół milimetra, bo wtedy będzie nam się żyło lepiej – uważa pretendentka do pałacu prezydenckiego.

Na razie jej kampania, którą chce sfinansować m.in. z własnych oszczędności, ogranicza się do jednego billboardu i aktywności na portalu społecznościowym, gdzie pozuje do zdjęć w rzucających się w oczy czerwieniach.

– Przy tego typu kandydaturach trudno mówić o szansach na wygraną ze względu

na brak dwóch kluczowych elementów. Chodzi o strukturę, które są potrzebne chociażby w kontekście pierwszego etapu weryfikacji kandydata, jakim jest zebranie stu tysięcy podpisów poparcia. Druga rzecz to finanse, które partiom łatwiej jest pozyskać i przeznaczyć na kampanię – ocenia dr hab. Agnieszka Łukasik-Turecka, politolog i medioznawca z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. I dodaje: – Nie wiemy, czy w tym przypadku chodzi o udział w wyborach prezydenckich w celu ich wygrania. Może to być związane z chęcią wypromowania nazwiska w kontekście na przykład kolejnych wyborów samorządowych lub w związku z własną działalnością kandydatki.

(TOMA)

WIECEJ O KANDYDATACH W WYBORACH PREZYDENCKICH – NA WWW. DZIENNIKWSCHODNI.PL

Kamil Janik przegrał walkę z chorobą

Zawodowy żołnierz Kamil Janik z Białej Podlaskiej przegrał walkę z chorobą. O jego śmierci poinformowała rodzina. Pogrzeb odbędzie się dziś.

W pomoc 33-latkowi angażowały się różne środowiska, nie tylko z Białej Podlaskiej. Organizowano licytacje, charytatywne koncerty, m.in. na leczenie w niemieckiej klinice.

Przypominamy, że u Kamila Janika w 2014 roku wykryto guz mózgu. 32-latek przeszedł trzy operacje. Szansa dla niego miała być leczenie immunoterapią w Kolonii w Niemczech.

– Mój syn jest żołnierzem, twardym człowiekiem. Mamy nadzieję, że jakoś sobie z tym poradzimy – mówiła kilka miesięcy temu Małgorzata Janik, mama Kamila.

33-latek służył na stanowisku dowódcy plutonu rozpoznawczego w 2. pułku rozpoznawczym w Hrubieszowie. W 2014 roku mężczy-



Kamil Janik

FOT. ARCHIWUM RODZINY

zna przeszedł operację. Ale guz odrósł.

– Wtedy mój mąż z aktywnego, bardzo zaangażowanego w pracę człowieka, stał się pacjentem oddziału onkologii. Trudno w to wszystko uwierzyć, tym bardziej, że jeszcze kilkanaście miesięcy temu Kamil był w stanie przebiec 50 kilometrów – opowiadała jego żona, Małgorzata.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 12.00 w kościele wojskowym przy ulicy Dokudowskiej w Białej Podlaskiej. (EB)

Wyroby medyczne po nowemu

1 stycznia wchodzi w życie nowe zasady wystawiania, weryfikacji i realizacji zleceń na zaopatrzenie w wyroby medyczne – informuje NFZ. Ma to poprawić dostępność dla pacjentów niepełnosprawnych i mieszkających w niedużych ośrodkach, oddalonych od wojewódzkich oddziałów NFZ. Lekarze będą mieli możliwość elektronicznego potwierdzenia zlecenia. Dzięki temu pacjent będzie mógł pójść ze zleceniem od razu do punktu, w którym je zrealizuje, bez konieczności wizyty w oddziale NFZ. W okresie przejściowym, czyli w 2020 roku, realizacja zleceń będzie prowadzona dwutorowo. Te wystawione lub wystawione i potwierdzone do końca grudnia tego roku będą realizowane na dotychczasowych zasadach. Zlecenia wystawione od 1 stycznia przyszłego roku będą realizowane przy użyciu nowego wzoru zlecenia. (KP)

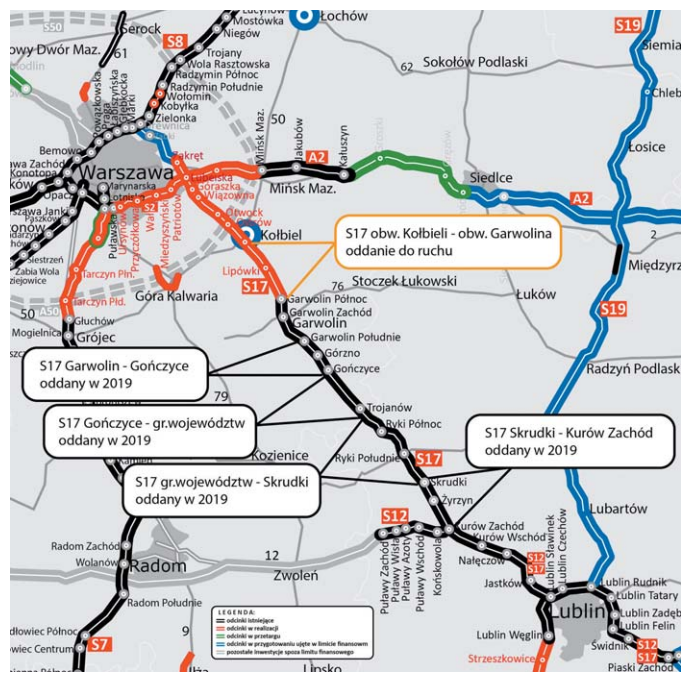
Szybciej i bezpieczniej do Warszawy

Kierowcy korzystają już z kolejnego odcinka ekspresówki z Lublina do Warszawy. Przed świętami drogowcy oddali do użytku 13-kilometrowy fragment od końca obwodnicy Kołbieli do początku obwodnicy Garwolina. Budowa drogi była możliwa dzięki unijnym dotacjom. Trasa S17 na odcinku od węzła Lubelska do Garwolina to element transeuropejskich sieci transportowych.

– To już piąty odcinek ekspresówki Lublin – Warszawa udostępniony w tym roku. S17 sprawi, że wschodnia część naszego kraju wrzuci kolejny bieg na drodze do rozwoju – podkreśla minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak.

Obecnie, łącznie z obwodnicą Garwolina, kierowcy mają do dyspozycji 155 km ekspresówki od Kołbieli do obwodnicy Piask. Oddany w poniedziałek fragment powstał w ramach większego projektu, wartego 1,25 miliarda złotych. Ponad 618 mln zł z tej puli pochodzi z budżetu Unii Europejskiej.

W ramach inwestycji powstanie odcinek drogi S17 o długości prawie 37 km od węzła „Lubelska” do połączenia z obwodnicą Garwolina. Projekt jest podzielony na trzy zadania: węzeł „Lubelska” – Kołbiel, Obwodnica Kołbieli oraz odcinek: Kołbiel – Garwolin. Odcinek oddany w poniedziałek to pierwszy z etapów. (JSZ)



FOT. GDDKiA

Ozdabia piwnicę, chce zdobić ulicę

ATRAKCJE Neonowy napis „Lublin” może zawisnąć nad jezdnią al. Tysiąclecia niedaleko Zamku. Już dziś świecący na niebiesko neon ma być oficjalnie zaprezentowany na otwarciu wystawy w Centrum Spotkania Kultur. To, czy zobaczymy go wkrótce nad jezdnią, zależy już wyłącznie od zgody Zarządu Dróg i Mostów

Dominik Smaga

Zamknięty w szklanych rurkach gaz po podłączeniu do prądu zaczyna świecić. Tak działa neon, kiedyś wszedobylski w centrach polskich miast, później mocno zapomniany. Ostatnio coraz śmielej wraca do łask i zyskuje sympatyków. To oni zabrali się za organizację wystawy NEON Art, która zostanie otwarta dzisiaj (wernisaż o godz. 19) w Centrum Spotkania Kultur. Będzie tu można zobaczyć 13 neonów. Jednym z nich jest niebieski napis „Lublin”.

Właśnie ten neon miałby trafić na stałe nad jezdnię al. Tysiąclecia. Pomysłodawcy upatrzili już sobie konstrukcję, na której chcieliby go zamocować. Drogowcy nazywają to bramownicą. To ustawiona nad drogą metalowa konstrukcja w kształcie prostokątnej bramy, do której zwykle montuje się drogowskazy. Autorzy pomysłu starają się już o zgodę na montaż świetlnej ozdoby nad jezdnią biegnącą od Młyna Krauzego w kierunku ronda koło Zamku.

– Wniosek dotyczący neonu na bramownicy nad



• Ten neon, który można oglądać w piwnicach Centrum Spotkania Kultur ma szansę trafić na stałą konstrukcję nad jezdnią al. Tysiąclecia

FOT. DOMINIK SMAGA

al. Tysiąclecia wpłynął do Zarządu Dróg i Mostów 16 grudnia. Obecnie jest rozpatrywany – informuje Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

Plany umieszczenia napisu „Lublin” nad uczęszczaną drogą

mają być oficjalnie ogłoszone podczas dzisiejszego wernisażu w CSK. Ale na tym jednym neonie może się nie skończyć. Planowane jest zawie-

szenie jeszcze dwóch innych.

Neoficjalnie ustaliliśmy ich lokalizację. Pierwszy z nich może się pojawić na jednym z wieżowców przy ul. Tumidajskiego. Miałoby tu zawisnąć świecące owoce

kaliny, co ma być nawiązaniem do potocznie używanej przez mieszkańców Lublina nazwy dzielnicy Kalinowszczyzna.

Drugi miałby zabłysnąć koło al. Piłsudskiego i nawiązywać do słów używanych w Lublinie. Tu pod uwagę brany jest neon „brejdaki”

przedstawiający dwóch braci (czyli brejdeków). Alternatywnym pomysłem jest neon ukazujący ludzi zonglujących literami układającymi się w lubelskie powiedzenie „o tak o”.

Organizatorem otwieranej dziś wystawy w Centrum Spotkania Kultur jest Pracownia Sztuki Zaangażowanej „Rewiry” działająca w lubelskim Centrum Kultury oraz Towarzystwo Edukacji Kulturalnej we współpracy z CSK. Wydarzenie współfinansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

WIEDZIELIŚCIE O TYM?

* Jednym z najnowszych neonów, które pojawiły się w Lublinie jest ten nad stołówką studencką wskrzeszoną przy ul. Langiewicza przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Można tu zobaczyć duży napis „Trójka”.

* Największe zamieszanie towarzyszyło planom powieszenia neonów „Szacun na mieście” i „Szacun na dzielnicy” na wiadukcie kolejowym nad Drogą Męczenników Majdanka. Młodzieżowy język nie wszystkim się spodobał, ostatecznie zawiśł tylko jeden napis „Szacunek na mieście”, ale autorzy wpadli na pomysł, by litery „ek” co pewien czas gasły.

Będzie zielona strzałka, o ile służby się zgodzą

NA DROGACH Jest szansa na usprawnienie przejazdu przez skrzyżowanie ul. Wieniawskiej, Lubomelskiej, Leszczyńskiego i Tramecourta, na którym niedawno uruchomiono sygnalizację świetlną, przez co zaczęły się tu tworzyć spore korki.

– W celu zwiększenia przepustowości skrzyżowania opracowano nowy projekt organizacji ruchu przewidujący montaż zielonej strzałki warunkowego skrętu w prawo z ul. Tramecourta – informuje Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta. Taka

informacja znalazła się w pisemnej odpowiedzi na apel radnego Marcina Jakóbczyka (PiS), który prosił, aby sygnalizację po prostu wyłączyć.

Ratusz przekonuje, że światła nie powinny być wyłączone, bo odbije się to na bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów. Kierowcom proponuje strzałkę ułatwiającą skręt w ul. Lubomelską, ale zastrzega, że zmiana zostanie wprowadzona „po pozytywnym zaopiniowaniu” przez policjantów z drogówki i urzędników Zarządu Dróg i Mostów.

Krytykowana przez kierowców sygnalizacja nie została zbudowana przez miasto, ani na jego koszt, za to na jego wyraźne żądanie. Do montażu tych świateł na swój koszt została zobowiązana firma Orion, czyli deweloper, który budował biurowiec między ul. Wieniawską a Spokojną. **(DRS)**

W celu zwiększenia przepustowości skrzyżowania opracowano nowy projekt organizacji ruchu przewidujący montaż zielonej strzałki warunkowego skrętu w prawo z ul. Tramecourta



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Sędziego

Jerzego RODZIKA

wieloletniego Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

wyrazy najgłębszego współczucia

składają
Prezesa, Dyrektora oraz pracownicy
Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie
z siedzibą w Świdniku



n818

Sprawniej na Rudnik

NA DROGACH Ratusz zapowiada zmiany w pracy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu al. Spółdzielczości Pracy z ul. Dożynkową i ul. Do Dysa. Wydłużony ma być zielony sygnał dla kierowców wyjeżdżających z ul. Do Dysa na wprost w Dożynkową. Taka deklaracja padła w odpowiedzi na prośby radnych Stanisława Kierońskiego i Marcina Nowaka (oba z klubu prezydenta Żuka). Ratusz zastrzegł jednak, że zmiany musi jeszcze zaopiniować drogówka oraz Zarząd Dróg i Mostów, co może im zająć nawet po cztery tygodnie. **(DRS)**

Bloki dostaną windy

ULGA W starych blokach przy Dembowskiego 10 oraz Krzemienieckiej 7 mają się pojawić windy. O pozwolenie na budowę dźwigów osobowych stara się Pracownia Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Kolejarz”, która złożyła już w Urzędzie Miasta stosowne wnioski. Oba budynki mają dość specyficzną konstrukcję: mieszkania są rozmieszczone co pół piętra wokół znajdującej się centralnie klatki schodowej. To właśnie w niej zamontowana będzie winda. Z dokumentacji wynika, że bloki powstały w roku 1969. **(DRS)**

Będzie więcej widać

BEZPIECZEŃSTWO Gruntownie przebudowana ma być sieć kamer obserwujących to, co dzieje się w hali Globus. Zarządzający nią Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłosił już przed Wigilią przetarg na wymianę starych kamer na urządzenia wysokiej rozdzielczości. Jednocześnie połączone w jeden mają być dwa systemy monitoringu działające obecnie w hali: cyfrowy i analogowy. Prace mają trwać nie dłużej niż 120 dni, o ile spółce MOSiR uda się wybrać wykonawcę. **(DRS)**

Przywłaszczył 37 telewizorów

Policjanci z V komisarzatu zatrzymali 26-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna odpowie za przywłaszczenie 37 telewizorów o wartości 135 tys. złotych, które powierzył mu na przechowanie znajomy. Policjantom wyjaśnił, że nie dysponuje już sprzętem, ponieważ został mu odebrany za długi.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty i trafił pod dozór policji. Może mu grozić kara do 5 lat więzienia.

(DW)

Piętrzyli rzekę, spiętrzyli problemy

CIĄG DALSZY O nowe pozwolenie na działalność elektrowni wodnej na Bystrzycy stara się lubelska spółka Hydrowatt. – Boimy się, że dojdzie u nas do tragedii – mówią mieszkańcy nadrzecznych terenów. Wcześniej wskutek piętrzenia rzeki mieli już pozalewane posesje. Teraz boją się, że może być jeszcze gorzej niż było

Dominik Smaga
Tomasz Maciuszczak

Na czym polegał problem

– Pan spojrzysz na mój ogródek, woda stoi cały czas – skarżyła się wiosną Jolanta Białecka, mieszkanka ul. Wapiennej, gdzie odwieczny problem z odwodnieniem terenu nasilił się po uruchomieniu elektrowni wodnej, która zaczęła piętrzyć Bystrycę.

Podnosząca się rzeka samoczynnie zamykała klapy na ujściach kanałów burzowych. – W efekcie deszczówka nie spływa do rzeki, zostaje cały czas po stronie Wapiennej – pokazywał Andrzej Pelczar z Rady Dzielnicy Rury. Także na prawym brzegu, w dzielnicy Za Cukrownią, mieszkańcy skarżyli się, że przez spiętrzenie Bystrzycy podnosi się poziom wód gruntowych, co utrudnia odwodnienie ich posesji.

Pozwolenie zostało cofnięte

Zaalarmowana instytucja Wody Polskie już wiele miesięcy temu cofnęła pozwolenie na piętrzenie rzeki wydane spółce Hydrowatt. Powód? Za słabe zabezpieczenia sąsiednich terenów.

– Urządzenia zabezpieczające zostały wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną i pozwoleniem – mówił Jarosław Kowalczyk, rzecznik lubelskiej komórki Wód Polskich. Nieoficjalnie wiadomo, że spółka odwołała się do sądu. – Czekamy na ewentualne powiadomienie o terminie rozprawy – mówi Kowalczyk.

W ten sposób cofnięte pozwolenie wciąż obowiązuje. – Z naszych obserwacji wynika jednak, że woda w tym miejscu w ostatnim czasie nie jest piętrzona – twierdzi rzecznik.



Spółka Hydrowatt stara się o nowe zezwolenie na działalność elektrowni wodnej na Bystrzycy

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Starają się o nową zgodę

Tymczasem do Wód Polskich wpłynął nowy wniosek o pozwolenie na „energetyczne wykorzystanie wody” Bystrzycy w pobliżu ul. Wa-

piennej, czyli w tym samym miejscu. Wniosek złożyła spółka Hydrowatt, ale nie ta sama, której cofnięto wcześniejszą zgodę.

Poprzednia decyzja do-

tyczyła spółki cywilnej pod nazwą Hydrowatt. O nowe pozwolenie stara się nazwana tak samo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Firmy łączy

nie tylko nazwa, ale też adres i nazwisko właścicieli. – Z pytaniami proszę się zwracać do radcy prawnego – odsyła nas Dariusz Przebirowski, prezes spółki. Skontaktowaliśmy się ze wskazaną przez niego kancelarią radcowską, ale nie udzielono nam żadnej informacji.

Mieszkańcy są pełni obaw

– Podejrzewamy, że chodzi o elektrownię większej mocy. Zresztą właściciel zapowiadał, że tak zrobi – mówi Lidia Kasprzak-Chachaj, przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Za Cukrownią. – Jeżeli rzeczywiście będzie to elektrownia o większej mocy i będzie większe spiętrzenie rzeki, to będzie u nas tragedia, ludzi pozalewa. Już byliśmy okłamywani, że woda nie będzie nam zagrażać. Ale było inaczej, podniósł się poziom wód gruntowych. Na pewno w radzie dzielnicy będziemy w tej sprawie działać.

206 nauczycieli z najwyższym stopniem awansu

W poniedziałek w Lublinie akty nadania i listy gratulacyjne otrzymują ci pedagodzy, którzy uzyskali najwyższą ocenę w trakcie postępowania kwalifikacyjnego na stopień awansu nauczyciela dyplomowanego. Stopień nauczyciela dyplomowanego jest najwyższym stopniem awansu zawodowego. Może uzyskać go nauczyciel mianowany, który posiada kwalifikacje, odbył 3-letni staż zawodowy i został pozytywnie oceniony przez dyrektora szkoły, złożył do organu nadzoru pedagogicznego wniosek wraz

z wymaganą dokumentacją potwierdzającą uzyskanie osiągnięcia oraz pomyślnie zakończył postępowanie kwalifikacyjne przed powołaną przez kuratora komisją. W tzw. sesji zimowej do Lubelskiego Kuratora Oświaty wpłynęło 216 wniosków nauczycieli o wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego na stopień awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Do 19 grudnia kurator wydał 206 decyzji nadających nauczycielom ten najwyższy stopień awansu. W poniedziałkowej uroczystości weźmie udział 39-osobowa

grupa tych nauczycieli, którzy otrzymali maksymalną liczbę punktów podczas prowadzonej przez komisję kwalifikacyjną rozmowy. Taki wynik postępowania kwalifikacyjnego świadczy o wzorowym przebiegu stażu zawodowego tych nauczycieli, znakomitym przygotowaniu wniosku oraz umiejętności zaprezentowania osiągnięć, które są wymagane podczas postępowania kwalifikacyjnego. Pedagodzy odbiorą z rąk wojewody i kuratora oświaty akt nadania stopnia awansu nauczyciela dyplomowanego oraz list gratulacyjny. (DW)

Wigilia w celi

Policjanci z oddziału prewencji zatrzymali 30-letniego mieszkańca Lublina. Dzień przed Wigilią siekierą zniszczył drzwi wejściowe w mieszkaniu dziewczyny na LSM, która go właśnie zostawiła. Dodatkowo zdemolował wnętrze lokalu oraz groził nieletniemu bratu kobiety. Był nietrzeźwy. Trafił do celi. Pracujący nad sprawą funkcjonariusze z IV komisariatu przesłuchują kolejnych świadków. Potem 30-latek zostanie doprowadzony do prokuratury. Musi liczyć się z odpowiedzialnością karną m.in. za niszczenie mienia, czy też groźby karalne. Może mu grozić do 5 lat więzienia. (DW)

GM-SN-I.6840.46.2019
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O KOLEJNYM USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje, że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 27 grudnia 2019 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o kolejnym ustnym przetargu nieograniczonego na sprzedaż części nieruchomości zabudowanej oznaczonej jako działka nr 238/4 (obr. 62 – Jakubowice Murowane, ark. 9) o pow. 0,1579 ha położonej w Lublinie przy ul. Zabytkowej 5, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00177230/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 251 000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych 00/100) – zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 w związku z art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174 z późn. zm.).

Wysokość wadium – 25 000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100).

Przetarg odbędzie się w dniu 7 lutego 2020 r. o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, p. 701.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14, VII piętro, pok. 718, tel. 814662726, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in709

RUSSIAN NATIONAL BALLET

Jeziaro łabędzie

24.01.2020

godz. 19:00

CSK LUBLIN

Bilety: Kasa CSK,
KupBilecik.pl,
Eventim.pl, Ebilet.pl

 **promusica.pl**

TJ2165

Zgaszone nadzieje obywateli

ROZCZAROWANIA Na półkę odłożona została część inwestycji, które miały być wykonane przez miasto za pieniądze z budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy, którzy głosowali nad podziałem tego budżetu mogą się czuć zawiedzeni, bo ich zwycięskie głosy nie przyniosły spodziewanych efektów. Jak tłumaczą to władze Lublina?



Budowa sali gimnastycznej dla podstawówki nr 42 przy ul. Rycerskiej została odłożona na półkę



W wąwozie między Czubami a osiedlami LSM zostanie wybudowany jedynie chodnik

Dominik Smaga

Jak jest teoretycznie

Wszystkie projekty zgłaszane do budżetu obywatelskiego, zanim zostaną dopuszczone do głosowania, są sprawdzane przez urzędników. Powinni oni ocenić, czy autorzy pomysłu właściwie oszacowali jego koszty i czy mieszczą się one w limitach określonych regulaminem. Badane jest również to, czy projekt jest możliwy do wykonania w ciągu jednego roku, czy inwestycja dotyczy publicznej nieruchomości i czy nie jest to grunt, którego zwrotu mogą zażądać dawni właściciele. Jeżeli wszystko się zgadza, pomysł zostaje dopuszczony do głosowania.

Rzeczywistość skrzeczy

Okazuje się jednak, że nawet zwycięstwo w głosowaniu wcale nie gwarantuje tego,

że pomysł zostanie zrealizowany przez miasto.

– Szereg zadań z budżetu obywatelskiego jest niezrealizowanych, czy realizowanych z opóźnieniem, bo są zgłaszane jako projekty „małe”, a później stają się projektami „dużymi” – przekonywał na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta prezydent Krzysztof Żuk, choć zasugerował pośrednio, że wina leży po stronie autorów projektu, a nie urzędników, którzy powinni sprawdzić czy projekt uda się wykonać za wskazaną kwotę. – Pojawia się podstawowa nieprawidłowość, że na etapie kwalifikacji tych zadań należałoby je zgłosić do puli „dużych” projektów.

Problemy dotyczą nie tylko oszacowania wartości projektów, bo są też inne

przeszkody. Poniżej kilka przykładów.

Zwycięskiej sali nie ma

Na półkę odłożona została chociażby budowa sali gimnastycznej dla podstawówki nr 42 przy ul. Rycerskiej. Istniejąca sala ćwiczeń jest za mała do większości gier zespołowych (ma wymiary 12 na 25 m i zaledwie 3,2 m wysokości). Rodzicom uczniów zamarzyła się hala o lekkiej konstrukcji, jej koszt obliczyli na 300 tys. zł. Taką kwotę wpisali do projektu, który pozytywnie przeszedł ocenę, został dopuszczony do głosowania i znalazł się na liście zwycięskich. Mimo to hali jak nie było, tak nie ma.

– Została opracowana koncepcja programowa, według której koszt inwestycji to 4 mln zł, stąd projekt wykracza poza możliwości finansowania z budżetu obywatelskiego – odpisał

prezydent Żuk jednemu z mieszkańców dopytujących o tę inwestycję na portalu Facebook. Tłumaczył, że ze względu na niezależne od Ratusza uszczuplenie dochodów miasta, zmuszony jest ciąć wydatki na inwestycje.

Bo miasto straci grunty

Z innego powodu nie powstał chodnik mający prowadzić do plenerowej siłowni przy ul. Kasztelańskiej, zbudowanej już wcześniej za pieniądze z budżetu obywatelskiego. Dawni właściciele upomnieli się o zwrot nieruchomości, na której budowana miała być alejka dla pieszych. Nie jest też wykluczone, że miasto straci także działkę, na której stoją urządzenia do ćwiczeń.

– W przypadku konieczności zwrotu nieruchomości na rzecz byłych właścicieli lub ich spadkobierców siłow-

nia zostanie przeniesiona w inne miejsce – zapowiada w jednym z oficjalnych pism Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Z powodu problemów z nieruchomościami na Sławnie nie powstał park linowy. – Musimy odłożyć go w czasie – czytamy na stronie Ratusza, który tłumaczy, że nie ma możliwości dojazdu do działki, na której miał powstać park linowy.

Z dużej chmury... ani kropli

* Nowe chodniki i schody, trasa biegowa, miejsca do grillowania, wodopój, tor treningowy dla psów i monitoring. To tylko część atrakcji upchniętych w projekcie dotyczącym wąwozu między Czubami a osiedlami LSM. Na wszystko miałoby wystarczyć 1,2 mln zł, ale urzędnicy badający poprawność projektu nie mieli złudzeń, że koszty zmieszczą się w tej kwocie. Co prawda dopuścili

pomysł do głosowania, ale z zastrzeżeniem, że zostanie wykonana ta część, na którą wystarczy pieniędzy. Ustalono, że będzie to remont sypiącej się alejki na dnie wąwozu.

Potem okazało się, że funduszy nie wystarczy nawet na alejkę, więc urzędnicy zaproponowali (a autor projektu się na to zgodził), że w zamian wybudowany zostanie chodnik w miejscu wydeptanej ścieżki biegnącej między ogródkami działkowymi w kierunku ul. Armii Krajowej. Ponieważ była to duża zmiana, urzędnicy ogłosili konsultacje z mieszkańcami.

– Ich efektem jest decyzja o budowie chodnika do ul. Armii Krajowej – ogłosił Urząd Miasta. Decyzja jest, chodnika nie ma, a przyszłoroczny budżet, uchwalony 19 grudnia przez Radę Miasta nie wspomina o tej alejce ani słowem.

Groźne rybie ości i bóle z przejedzenia

Zadławienia rybią ością, bóle brzucha z przejedzenia, urazy głowy, np. w wyniku pobicia. Szpitalne oddziały ratunkowe miały bardzo pracowite święta.

Wczoraj po godz. 14. SOR przy al. Kraśnickiej w Lublinie miał już ponad 60 zarejestrowanych pacjentów. Najwięcej było starszych osób.

– Ruch jest. Pacjenci napływają falami, bardzo dużo osób pojawiło się ok. południa – przyznaje Agnieszka Ponieważ, lekarz dyżurny SOR przy al. Kraśnickiej. – Pacjenci z bólami brzucha to najczęstsze przypadki w święta, szczególnie drugiego dnia. To m.in. wynik przejedzenia. Mamy też różnego

typu urazy, a także pacjentów, którzy kończą już powoli świętować i nagle przypominają sobie, że muszą sobie coś zdiagnozować albo użyć jakiejś recepty – dodaje lekarka.

– Przeważnie najbardziej pracowity jest drugi dzień świąt, wtedy trafia do nas znacznie więcej pacjentów niż zwykle. Do godz. 14 mieliśmy już blisko 30 osób, więc można się spodziewać, że pozostała część dnia będzie równie intensywna – mówił nam wczoraj po południu dr n.med. Marcin Wieczorski, ordynator SOR w szpitalu klinicznym nr 4 w Lublinie. – W Wigilię mieliśmy mniej więcej tyle

samo pacjentów, co każdego innego dnia. W pierwszy dzień świąt było ich z kolei o ok. 10 proc. mniej – dodaje lekarz.

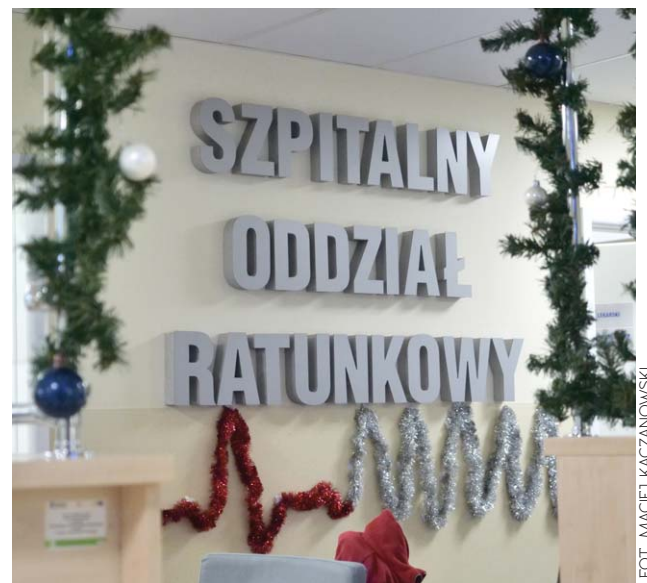
Z czym trafiali pacjenci na SOR przy Jaczewskiego? – W Wigilię, jak co roku, mieliśmy bardzo dużo pacjentów, którzy zadławili się rybią ością. Drugi dzień świąt to w dużej mierze pacjenci z problemami gastrycznymi, ale nie tylko. Zdarza się, że przy okazji świątecznych spotkań rodzinnych dochodzi do awantur. W związku z tym mamy osoby z różnymi urazami, które są np. wynikiem pobicia – mówi dr Wieczorski. – Trafiają do nas pacjenci zarówno mło-

dzi, jak i seniorzy po 80. roku życia.

– Z mojego punktu widzenia te święta były znacznie spokojniejsze niż w ubiegłych latach. Na szczęście nie mieliśmy wypadków. Było kilka wezwań w Świdniku i Łęcznej do osób starszych, u których nasiliły się choroby przewlekłe, ale bez żadnych tragicznych skutków – mówi Piotr Wojtaś, lekarz, który jeździ w specjalistycznej karetce pogotowia. – Specjalistyczne zespoły są wysyłane do najcięższych przypadków. Zwykle karetki pewnie miały więcej wezwań.

KATARZYNA PRUS

Szpitalne oddziały ratunkowe miały pracowite święta



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Podali rękę czterem łapom

NA POMOC Już po pierwszych dniach akcji wiadomo, że mieszkańcy Hrubieszowa nie zostawiają psich i kocich misek pustych. Miejscowi strażacy ochotnicy są mile zaskoczeni odzewem i zapraszają do współpracy przy dalszej organizacji zbiórki żywności dla zwierząt „Pełna miska dla schroniska”

Agnieszka Dybek

Dorośli mają osiem miejsc – 6 hrubieszowskich sklepów, dom kultury i siedzibę miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej – gdzie zbierana jest: karma, koce, smycze, obroże, zabawki, ale też ryż czy makarony. Młodzież i dzieci mogą brać udział w akcji „Pełna miska dla schroniska” przynosząc do swoich szkół i przedszkoli wszystko, co potrzebne dla bezdomnych zwierząt ze schronisk i ośrodków adopcyjnych.

Za trwającą do 10 stycznia akcją stoi blisko pół setki strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Hrubieszowie. To oni w porozumieniu z dyrektorami szkół podstawowych i przedszkoli zapraszają młodzież tych placówek do wzięcia udziału w zbiórce.

Ale wszystko zaczęło się od pomysłu pani Angeliki, młodej mieszkanki Hrubieszowa, która zapytała strażaka-ochotnika, czy by się nie dało zorganizować w mieście takiej akcji. Dało się i to bardzo.

– *Myślałem, że kilka osób coś wrzuci i tyle. Nie spodziewałem się takiego odzewu. Jak dostaję zdjęcia z miejsc, gdzie ludzie zostawiają dary, to nie mogę uwierzyć – mówi Stanisław Letnianczyn, prezes OSP Hrubieszów. – Przy-*



Strażacy są zaskoczeni dużym odzewem na akcję zbierania karmy dla psów i kotów ze schronisk
FOT. OSP HRUBIESZÓW

znam się, że byłem ciekaw, jacy tu ludzie mieszkają w tym Hrubieszowie. Czy przejdą obojętnie, jak zareagują. Muszę powiedzieć, że jestem bardzo mile zaskoczony. Żaden sklep nie nam nie odmówił, zgodzili się na organizację zbiórki.

Mieszkanka Hrubieszowa przysłała z zagranicy 50 euro, bo nie miała jak przyjechać, a dowiedziała się o zbiórce. Ponieważ podczas akcji nie

można zbierać pieniędzy, kupiono za to karmę.

Hrubieszowscy strażacy ochotnicy pierwszy raz organizują taką akcję i są niezmiernie wdzięczni za dary, a najbardziej za zaufanie, którym obdarzyli ich mieszkańcy. Specjalnie

podziękują dzieciom i młodzieży. Wszędzie, gdzie jest akcja „Pełna miska dla schroniska”, po feriach będzie pokaz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej z wykorzystaniem najnowszego sprzętu, który mają w OSP.

GDZIE Z POMOCĄ

„Pełna miska dla schroniska” potrwa do 10 stycznia. Punkty zbiórek: Delikatesy Centrum Oś. Jagiellońskie * Lewiatan ul. 3-go Maja * Lewiatan ul. Zamojska * La Beauty ul. Narutowicza * La Beauty ul. Mickiewicza * Mr & Miss ul. Mickiewicza * Hrubieszowski Dom Kultury * Ochotnicza Straż Pożarna ul. Partyzantów.

Uwaga! Organizatorzy potrzebują wsparcia: po pierwsze wolontariuszy, którzy będą pomagać w miejscach zbiórek. A po drugie strażacy z OSP robią listę adresów, gdzie trafi zebrana karma i inne rzeczy. Oprócz schronisk (na przykład w Przemyślu lub Zamościu) mogą to być przytuliska, domy tymczasowe, czy po prostu miejsca, gdzie ktoś starszy czy gorzej sytuowany opiekuje się psami czy kotami. W obu przypadkach trzeba się kontaktować dzwoniąc na numer 501 640 868.

Były
wiceprezydent
emeryt
sprawdzi spółkę

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Chełmie ma długi, zwalnia i odsyła pracowników na emeryturę, żeby odbić się od finansowego dna i jednocześnie... zatrudnia byłego prezydenta miasta, radnego i w dodatku emeryta. Co będzie robił w miejskiej spółce Stanisław Mościcki, który za rządów prezydent Agaty Fisza aż do grudnia 2017 odpowiadał za oświatę, kulturę, sport czy sprawy społeczne?

– Podjąłem decyzję o zatrudnieniu prezydenta Mościckiego, ponieważ chciałem mu zlecić określone zadanie polegające na skontrolowaniu systemu naliczeń – mówi Artur Jędruszczyk, prezes MPEC w Chełmie. – Trzeba uważnie przyjrzeć się rachunkom i fakturom.

Dlaczego pracę, którą mógłby wykonać księgowy, zlecono historykowi z wykształcenia? – Mościcki ma duże doświadczenie w samorządzie, przez lata piastował kierownicze stanowiska – odpowiada prezes Jędruszczyk.

Umowa z eks prezydentem Chełma została zawarta na czas określony. Opiewa na 3 tys. zł.

(WZ)

WYBIERAMY SPORTOWCA ROKU!

Nagrody pieniężne czekają!

Przyjmujemy zgłoszenia w kategoriach:

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC 2019 ROKU**

**NAJPOPULARNIEJSZY
SPORTOWIEC JUNIOR 2019 ROKU**

dziennik
WSCHODNI

Regulamin plebiscytu i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenie należy wysłać pod adres promocja@dziennikwschodni.pl do dnia 7 stycznia 2020 do godz. 12:00.

Dostaną miliony i staną na nogi?

PIENIĄDZE Biłgoraj, Chełm, Hrubieszów, Świdnik i Kraśnik mają szansę na wielkie dofinansowania do samorządowych projektów. Jeśli się uda, miasta znacząco poprawią jakość życia mieszkańców

Wojciech Zakrzewski

Aż pięć samorządów z regionu mają szansę na duże dotacje w ramach Programu „Rozwój lokalny”. To program dla małych i biednych samorządów. W puli jest od 3 do 10 milionów euro na projekty. Do pierwszego etapu naboru, który zakończył się latem, zgłosiło się 213 miast.

Spośród nich Komitet ds. Wyboru Projektów programu „Rozwój lokalny” – na podstawie rekomendacji ekspertów oceniających – wybrał do drugiego etapu zarysy projektów 54 miast, a 13 umieścił na liście rezerwowej.

Na czwartej pozycji z dorobkiem 239 punktów znalazł się Biłgoraj z projektem – BiłgoRAJ mieszkańców – tu chce się żyć! – I kto wie, czy za pieniądze z grantu to nam się nie uda – cieszy się burmistrz Biłgoraja Janusz Roslan.

Mamy dwa priorytety: zatrzymać migrację do większych miast i walczyć z zanieczyszczeniami powietrza. Mamy badania, które



Chełmski projekt zakłada ulepszenie w mieście transportu zbiorowego i zakupienie nowych autobusów

mówią o przekroczeniu norm o 2500 proc.!

To wielkie liczby i musimy się tym natychmiast zająć.

Na 214 punktów oceniono projekt z Chełma (17 miejsce). Projekt zakłada ulepszenie w mieście transportu zbiorowego i zakupienie nowych autobusów,

wdrożenie polityki czystego miasta, rewitalizację terenów zielonych (stworzenie atrakcyjnych stref aktywności i wypoczynku) oraz przygotowanie nowego monitoringu miejskiego i wdrożenie programu aktywizacji bezrobotnych.

– Ocena dotyczyła zarysu projektu. W tym momencie

miasto musi przygotować nowy, kompletny wniosek. To zadanie zostanie postawione przed Departamentem Inwestycji i Rozwoju – mówi Prezydent Chełma, Jakub Banaszek.

Tyle samo punktów, stąd 18 pozycja na ministerialnej liście, zebrał Hrubieszów za koncepcję „Rozwój lokalny

Hrubieszowa – od partycypacji do realizacji”. – To nasz wielki sukces – mówi Paweł Wojciechowski, zastępca burmistrza. – Teraz powalczymy o granty, przy kompleksowym wsparciu Instytutu Rozwoju Miast i Regionów oraz ekspertów Związku Miast Polskich. Mam nadzieję, że nam się

uda. Mamy szansę na wielomilionowe dofinansowanie, które po wdrożeniu naszych pomysłów zmieni nie tylko wizerunek miasta, ale zdecydowanie poprawi warunki życia mieszkańców.

To nie wszystko, bo na 9 miejscu listy rankingowej znalazł się projekt „Kraśnik – przyjazne miasto”, a na 44 „Świdnik – miastem zrównoważonego rozwoju”.

Już 13 stycznia w Warszawie odbędzie się spotkanie warsztatowe dla samorządowców z listy. Prace, według wstępnych założeń, potrwać co najmniej 6 miesięcy, ale wszystko będzie zależało od tempa prac wnioskodawców i przebiegu ich współpracy z ekspertami.

Gdy projekty zostaną dopięte na ostatni guzik, wówczas wskazanych zostanie 15 samorządów, dla których zabezpieczono pulę 102 mln euro na projekty rozwojowe – samorządy dostaną pieniądze bez wkładu własnego.

Projekt jest wspólnym przedsięwzięciem Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, Związku Miast Polskich, Norweskiego Związku Władz Regionalnych i Lokalnych, a także Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Rodziny zastępcze z wyższym wynagrodzeniem. Zdaniem radnego to nadal mało

Zawodowe rodziny zastępcze w Białej Podlaskiej dostaną wyższe wynagrodzenie. Zdaniem radnego Marka Dzyra ze Zjednoczonej Prawicy, ta kwota nadal nie jest wystarczająca.

Na terenie miasta jest 7 takich rodzin, w których przebywa 19 dzieci. Prezydent Michał Litwiniuk zaproponował radnym, aby pod-

wyższyć ich wynagrodzenie do 2600 zł (rodzina, w której przebywa jedno dziecko). Jeżeli dzieci w takiej rodzinie jest więcej, wtedy kwota również wzrasta.

W uzasadnieniu prezydent podaje m.in., że chce w ten sposób zachęcić inne rodziny do pełnienia funkcji rodzin zastępczych. Jest jeszcze jeden argument – od przyszłego roku wysokość

najniższego wynagrodzenia wzrasta właśnie do kwoty 2600 zł.

– Trochę mi głupio w stosunku do tych 7 rodzin, że chcemy ich zachęcić kwotą 2600 zł, która jest najniższą krajową. Przykro mi z tego powodu – podkreśla radny Marek Dzyr (ZP). – Znam realia takiej rodziny. Wiem, o czym mówię. Chodzi mi o to, aby ten rodzic był go-

dziwie wynagradzany za to, że poświęca swoje 24 godziny i tworzy kochający dom – tłumaczy radny.

– Oprócz tej kwoty wynagrodzenia rodzina otrzymuje też środki na każde dziecko – odpowiada prezydent Michał Litwiniuk. Dokładnie jest to 1052 zł. Do tego dochodzi jeszcze 500 plus.

– Uchwała wprowadza też wzrost wynagrodzenia

w zależności od liczby dzieci i stażu danej rodziny. Tego do tej pory nie mieliśmy – zauważa Ewa Borkowska, dyrektor MOPS w Białej Podlaskiej.

Nie zmienia to faktu, że radny Marek Dzyr apeluje do władz miasta, aby przy najbliższej okazji zwiększyć wynagrodzenie rodzinom zastępczym. – Tak, aby ta kwota była

naprawdę zachęcająca – tłumaczy.

W Białej Podlaskiej funkcjonują 62 rodziny zastępcze, w tym 7 zawodowych, 15 niezawodowych oraz 41 spokrewnionych. Łącznie przebywa w nich 120 dzieci. W 2018 roku w mieście odbyła się kampania na rzecz rodzicielstwa zastępczego „Szukam mamy i taty na zastępstwo”. (EB)

Żłobki są, można leżakować

Zbliżam się, ale w końcu: żłobki „Akademii Malucha” przy ulicy Włoskiej oraz Terebelskiej w Białej Podlaskiej rozpoczęły działalność.

Placówki powstały dzięki unijnym dofinansowaniom. Prowadzą je Fundacja Akademii Umiejętności oraz fundacja Teresianum. W każdej z nich jest po 20 miejsc dla najmłodszych. – Napisaliśmy projekt na utworzenie dwóch żłobków i wystąpiliśmy o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego – mówi Mariusz Najdychor, koordynator projektu. – Przeprowadzona wcześniej diagnoza, pokazała że w mieście

faktycznie brakuje miejsc w żłobkach. Dlatego wyszliśmy z taką inicjatywą – zaznacza Najdychor.

Żłobki przeznaczone są głównie dla maluchów, których rodzice mają trudności ze znalezieniem pracy.

Przez dwa lata dziecko może uczęszczać do placówki nieodpłatnie.

– Zainteresowanie było bardzo duże. Moglibyśmy otworzyć trzeci żłobek i chętnych byłoby bez problemu znaleźć – przekonuje Najdychor.

Uruchomienie dwóch żłobków kosztowało ponad 2 mln zł. Przypomnijmy, że

we wrześniu ubiegłego roku w Białej Podlaskiej otwarto nowy żłobek „Akademia Małego Odkrywcy”, który powstał w zaadaptowanych salach przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2. Wówczas na utworzenie placówki miasto dostało 1,2 mln zł dotacji z ministerialnego programu Maluch Plus.

Do miejskich żłobków uczęszcza ponad 200 dzieci, a ponad 80 czeka w kolejce.

(EB)

W dwóch żłobkach „Akademii Malucha” są miejsca dla czterdziestorga dzieciaków

FOT. AKADEMIA MALUCHA





Władze Lublina i innych miast regionu szykują dla swoich mieszkańców propozycje na wspólne powitanie Nowego Roku

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Sylwester 2019/20 w Lublinie i regionie

IMPREZY Tomasz Momot Orkiestra, Bovska, czy zespoły Solaris i Golden Life – to gwiazdy wieczorów sylwestrowych w regionie. Sprawdzamy, jakie atrakcje szykują poszczególne miasta

Damian Drabik

Wielkimi krokami zbliża się ostatnia noc 2019 roku. Władze Lublina i innych miast regionu szykują dla swoich mieszkańców propozycje na wspólne powitanie Nowego Roku. Gdzie przewidywane są sylwestrowe atrakcje?

Lublin

W Lublinie sylwester wraca na plac Litewski, gdzie powitanie Nowego Roku będzie połączone z uroczystym zakończeniem obchodów 450-lecia Unii Lubelskiej. Atrakcje dla mieszkańców rozpoczną się o godz. 21. W programie m.in. impreza techno, którą rozkręci DJ Alan White i pokaz tańca Formacji „Gamza”.

Na godz. 22.30 zaplanowano koncert Tomasz Momot Orkiestra z udziałem zaproszonych gości: Natalii Wilk, Łukasza Jemioły i Tomasza Korfantego. Istniejąca od 2006 roku formacja składa się z polskich muzyków se-

syjnych. Grupa brała udział w wielu prestiżowych festiwalach muzycznych i wydarzeniach kulturalnych. W repertuarze big-bandu znajdują się standardy muzyki jazzowej, muzyka rozrywkowa oraz utwory autorskie Tomasza Momota.

O północy wyjątkowy pokaz „Fire Party” wykonają artyści z Fundacji Sztukmi-strze.

Biała Podlaska

Miasto zaprasza na dwugodzinny muzyczny zabawę na placu Wolności. Start o godz. 23, wspólne świętowanie potrwa do godz. 1 w nocy. O północy prezydent miasta Michał Litwiniuk złoży życzenia mieszkańcom. W tym roku nie będzie w Białej Podlaskiej pokazu fajerwerków.

Chełm

W Chełmie zabawa sylwestrowa przebiegnie pod znakiem rocka i disco polo. Wspólne świętowanie rozpocznie się o godz. 21 na placu Edwarda Łuczkiwskiego. Tej nocy wystąpią ze-

społy Red Lips i Malibu oraz DJ White. Zabawa potrwa do godz. 1 w nocy.

Zespół Red Lips powstał w 2010 roku w Warszawie. Grupa pojawiła się w I edycji talent show „Must be the Music”. Zadebiutowali w 2013 roku krążkiem „To co nam było”, który uzyskał status złotej płyty.

Hrubieszów

Władze miasta zapraszają na plac przed Hrubieszowskim Domem Kultury, gdzie będzie można bawić się już od godz. 22. O gorącą atmosferę zadba DJ, który zagra największe przeboje lat 80., 90. i hity współczesne. Na godz. 23 zaplanowano koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Solaris. O północy będą życzenia burmistrza Tomasza Zająca. Świętowanie potrwa do godz. 2 w nocy.

Zespół Solaris to disco-polowa formacja obecna na polskim rynku od początku lat 90. Zaskoczyli albumem „Szmaragdy i diamenty” z 2008 roku, który sprzedał się w ogromnym nakładzie

i przyniósł im wielką popularność.

Krasnystaw

Władze Krasnegostawu zapraszają na plenerową dyskotekę na Rynku Miejskim, którą poprowadzi DJ Adriano. Impreza rozpocznie się o godz. 23. O północy firma Efekt z Chełma zaprezentuje widowiskowy, profesjonalny pokaz sztucznych ogni. Nie zabraknie noworocznych życzeń. Wspólna zabawa potrwa do godz. 1 w nocy.

Kraśnik

Gwiazdą Sylwestra w Kraśniku będzie z kolei formacja Face Love, która wystąpi o godz. 22 na scenie przy Centrum Kultury i Promocji. Grupa z Biłgoraja wykona znane i lubiane przeboje. Muzycy będą dbać o gorącą atmosferę do godz. 2 w nocy. O północy życzenia mieszkańcom złoży burmistrz Wojciech Wilk. Powitanie Nowego Roku uświetni pokaz fajerwerków.

Puławy

W Puławach sylwestrowa

zabawa placu F. Chopina rozpocznie się o godz. 23. Wystąpi zespół ABBA M, stworzony przez artystów z Teatru Rozrywki w Chorzowie i Teatru Zagłębia w Sosnowcu. Usłyszymy najpopularniejsze utwory kultowych formacji ABBA i Boney M.

Tuż przed północą władze miasta złożą mieszkańcom życzenia noworoczne. Nie zabraknie pokazów pirotechnicznych i konkursów. Gwiazdą Sylwestra w Puławach będzie popularna Bovska.

Bovska, właściwie Magda Grabowska-Wacławek, to artystka z Warszawy, która zadebiutowała w 2016 roku albumem „Kaktus”. Krążek szybko wzbudził zainteresowanie odbiorców i krytyków. Piosenkarka ma na swoim koncie trzy ciepło przyjęte płyty.

Radzyń Podlaski

Mieszkańcy Radzyna Podlaskiego spotkają się o godz. 23.30 na dziedzińcu Pałacu Potockich. Organizatorzy sylwestra proponują

wspólne świętowanie przy muzyce.

Około północy będą życzenia burmistrza Jerzego Rębka oraz pokaz fajerwerków. W Radzynie Podlaskim zabawa sylwestrowa potrwa do ostatniej osoby, która zechce witać Nowy Rok.

Zamość

Powitanie Nowego Roku w Zamościu przebiegnie pod znakiem dobrej muzycznej zabawy. O godz. 21 na placu Zamojskich za konsolą stanie DJ, który zagra największe klubowe przeboje. Na godz. 22 zaplanowano koncert formacji Plastic.

Z kolei o godz. 23 wystąpi gwiazda wieczoru – grupa Golden Life, która zaprezentuje muzykę w różnych stylach: od rocka po country. O północy z życzeniami noworocznymi wyjdzie do zgromadzonych prezydent Andrzej Wnuk.

Golden Life to popularna formacja z Gdańska, znana z coveru przeboju Marka Jackowskiego „Oprócz błękitnego nieba” czy utworu „24.11.94”.

Chcą wymazać „czerwony” pasek

AKCJA Trwa zbiórka podpisów pod petycją o zlikwidowanie świadectw z tzw. czerwonym paskiem (w rzeczywistości z białoczerwonym). Jej pomysłodawca uważa, że pogoń za byciem doskonałym ze wszystkich przedmiotów zabija w uczniach ciekawość

Agnieszka Kasperska

Aby mieć na świadectwie „czerwony pasek”, średnia arytmetyczna wszystkich ocen musi wynosić co najmniej 4,75. Jeśli uczeń uczęszczał na dodatkowe zajęcia, religię lub etykę, to do średniej ocen wlicza się także oceny z tych zajęć. Ważne jest też zachowanie. Promocję z wyróżnieniem mogą otrzymać tylko ci uczniowie, którzy mają z zachowania ocenę co najmniej bardzo dobrą.

Likwidację świadectw dla najlepszych uczniów zaproponował Marcin Stiburski – nauczyciel fizyki, matematyki i twórca koncepcji Szkoły Minimalnej, czyli placówki, która uczyłaby tylko tego, co najważniejsze i w której nie byłoby ani prac domowych ani ocen (oprócz wystawianych na koniec semestru i roku).

– Likwidacja świadectwa z paskiem byłaby wyłomem w murze. Bo pogoń za oceną i związany z nią lęk ucznia, jest najwięk-



Aby mieć na świadectwie „czerwony pasek”, średnia arytmetyczna wszystkich ocen musi wynosić co najmniej 4,75

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

szą zmorą szkoły. Ta pogoń i lęk blokuje coś najbardziej cennego u człowieka. Blokowana jest ciekawość, którą mamy od urodzenia, a którą gubimy, gdy zaczy-

namy chodzić do szkoły – argumentuje Stiburski. Nauczyciel podaje przykład dwóch uczennic, które zgłosiły się do niego na korepetycje. Żeby mieć „czerwony

pasek” potrzebowały „6” z fizyki. Tymczasem obie miały typowo humanistyczne zainteresowania. Rozwiązywały zadania o tarcu czy rzucie ukośnym z przymusu.

Według Stiburskiego, uczniowie biją się o „czerwony pasek” przede wszystkim ze względów ambicio-nalnych. Rządziej swoich, a częściej rodziców. Powód do dumy bardziej szkodzi niż poma-ga.

– Uczniowie nie są zainteresowani poszczególnymi przedmiotami, a jedynie możliwymi do uzyskania dobrymi ocenami z tych przedmiotów. Nie mają w sobie ciekawości, a jedynie ambicję. Nie interesuje ich wiedza, a jedynie dobra ocena. Mają całkowicie stłumione pasje. Nie potrafią już zadawać pytań „jak?”, „gdzie?”, „kiedy?”, „dlaczego?” – tłumaczy pomysłodawca zbiórki podpisów na stronie petycjeonline.pl.

Później petycja zostanie przekazana do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Żeby pasek mógł być zlikwidowany, musiałby się

zmienić system rekrutacji do szkół średnich. – Teraz za świadectwo z wyróżnieniem otrzymuje się w klasyfikacji dodatkowe 7 punktów – podkreśla Stiburski.

Dyrektorzy lubelskich szkół nie mówią pomysłowi „nie”.

– Wszystko zależy od motywacji uczniów i ich rodziców – uważa Tadeusz Szydłowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 w Lublinie. – Wszystko jest w porządku, jeśli uczniowie uczą się dla siebie samych, a „pasek” jest docenieniem ich starań. Jest jednak duża grupa, która wymusza wręcz na nauczycielach postawienie lepszej oceny, bo brakuje im kilku dziesiątych do takiego świadectwa. W tym drugim przypadku dzieci uczą się tylko dla stopni. Zdarza się, że rodzice obiecują im za nie dodatkowe bonusy. Sytuację nakręcają firmy, które oferują zniżki na zakup oferowanego przez siebie sprzętu za pokazanie świadectwa z paskiem. Dlatego temat nie jest łatwy. Warto go przemyśleć.

Talenty informatyczne ze wsparciem ministra

Programowali gry, grafiki komputerowe oraz design dla gier.

W Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyły się Mistrzostwa w Projektowaniu Gier Komputerowych. Był to pierwszy etap turnieju organizowanego przez Ministerstwo Cyfryzacji.

Mistrzostwa w Projektowaniu Gier Komputerowych odbyły się w poniedziałek w trzech miastach w Polsce – w Lublinie, Katowicach i Tarnowie Podgórnym pod Poznaniem. W każdym mieście w turnieju brało udział po 10 zespołów. Do Lublina przyjechały drużyny z Warszawy, Radomia, Jarosławia, Rzeszowa, Białegostoku, Nałęczowa, Świdnika i Lidzbarka Warmińskiego.

– W programie uczestniczą uczniowie szkół ponadpodstawowych. Są to osoby młode, które jeszcze nie pracują, ale mają wykrystalizowane zainteresowania – mówi Justyna Jasiewicz z Ministerstwa Cyfryzacji. Uczestnicy Turnieju zgłębiali swoją wiedzę w trzech obszarach projektowania gier: game design, grafice oraz programowaniu.

– Podczas turnieju omawialiśmy zagadnienia związane z grami, np. gameplay look. Polega to na tym, że to my decydujemy, jak zapętlona będzie nasza gra – mówi Jakub z drużyny z Radomia.

– My stworzyliśmy 60-sekundowy film, który miał przedstawiać całą koncepcję gry – dodał Krystian z drużyny z Rzeszowa.

Program dla młodych programistów zaplanowano na lata 2019–2029. W tym czasie wsparcie otrzyma 10 tysięcy uczniów i studentów oraz 1,5 tysiąca nauczycieli. Na ten cel ministerstwo przeznaczy ponad 82 mln zł. Program będzie składał się z dwóch ścieżek: Mistrzostw w Projektowaniu Gier Komputerowych oraz Mistrzostw

w Algorytmice i Programowaniu.

Laureaci w nagrodę będą mogli uczestniczyć w zajęciach, szkoleniach, warsztatach i obozach edukacyjnych, podczas których dowiedzą się, jak tworzyć profesjonalne gry komputerowe. Następnie stworzone przez nich gry zostaną zaprezentowane szerokiej publiczności podczas finału Mistrzostw w Projektowaniu Gier Komputerowych zaplanowanego na czerwiec 2020 r.

Patryk Pytlak

DO DALSZEGO ETAPU PRZECHODZĄ:

(woj. lubelskie)

- ARadom Cię Zaskoczy! – Zespół Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Radomiu,
- Rise of Sumadu – XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie,
- Sara – I LO im. W. Broniewskiego w Świdniku,
- Teochiwani – XI Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Reja w Warszawie.

(woj. śląskie)

- APOPHIS – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jaworznie,
- Arctic Songbird – ZSO nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Katowicach,
- Border – Zespół Szkół Politechnicznych w Głogowie,
- Wolke – Zespół Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach.

(woj. wielkopolskie)

- EkoPrzygoda – I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie,
- History: A Brief Tale – Zespół Szkół nr. 2 im. Mikołaja Kopernika w Starogardzie,
- MARA – Zespół Szkół „Elektryk” im. Noblistów Polskich w Słupsku,
- World without Light – Zespół szkół technicznych w Ostrowie Wielkopolskim.

Prace domowe utrapieniem uczniów, nauczycieli i rodziców

Przepisywanie podręcznika zastąpić mogą eksperymenty i obserwacje, a samodzielne lub rodzinne odrabianie prac domowych – projekt w grupach. To pomysły rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara, który namawia szkoły do rozpoczęcia dyskusji o pracach domowych. Wszystko po lawinie skarg, która wpłynęła na jego biurko.

O tym, że uczniowie przeciążeni są odrabianiem lekcji, w które angażować muszą się także ich rodziny, mówi się od wielu miesięcy. Teraz Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka o analizie problemu zwrócili się do ministerstwa edukacji. W odpowiedzi usłyszeli, że o pracach domowych decydują nauczyciele, a „sposobów na dobrą organizację zadań domowych należy zawsze poszukiwać na poziomie szkoły”.

Idąc tym tropem RPO wspólnie z edukacyjnymi organizacjami społecznymi rozpoczęli projekt #zadanieDomowe i wystąpili do szkół z propozycją zakładania zespołów roboczych składających się z uczniów, rodziców i nauczycieli, którzy przeanalizują zasadność zadawania prac domowych.

– Proponujemy opracowanie reguł dotyczących pracy w domu. Tak,



Wiele osób skarży się na prace domowe: że jest ich za dużo, są nieciekawe, nie uczą myślenia

FOT. PIXABAY

aby była ona rzeczywiście dostosowana do indywidualnych potrzeb rozwojowych oraz możliwości psychofizycznych uczniów danej szkoły – tłumaczy Adam Bodnar.

– Ważne, aby w proces ten zaangażowani byli wszyscy członkowie społeczności szkolnej. Może to stanowić doskonałą lekcję na temat funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego oraz ochrony praw człowieka – tłumaczy.

Pomysłodawcy akcji podkreślają, że o zadawaniu prac domowych decyduje nie prawo (przepisy mówią o moż-

liwości zadawania zadań domowych, a nie takim obowiązku), a przyzwyczajenia.

– Tymczasem wiele osób skarży się na prace domowe: że jest ich za dużo, są nieciekawe, nie uczą myślenia. Nie pomagają się uczyć, a czasem wręcz do nauki zniechęcają – tłumaczy członkini organizacji Obywateli dla Edukacji. – Zadania domowe zabierają tyle czasu, że brakuje go na rozwijanie zainteresowań i pasji, na życie rodzinne, kolegów, sport, a nawet zabawę i wypoczynek. Młodzi ludzie czują się

przeciążeni. Rodzice mają pretensje albo do szkoły, albo do swoich dzieci. Nauczyciele spędzają zaś długie godziny na sprawdzaniu prac domowych. To powszechny i poważny problem.

Dlatego ilość prac domowych zastąpić ma jakość. Wykonywanie odtwórczych zadań ograniczających się do przepisywania podręcznika zastąpić mogą obserwacje lub eksperymenty. Pracę przy własnym biurku – prace grupowe. Więcej powinno być też prac „do wyboru”.

AGNIESZKA KASPERSKA

godzina odjazdu	peron	pociąg	godziny przyjazdów do stacji pośrednich	godzina przyjazdu do stacji docelowej
departure time	platform track	train	arrivals at intermediate stops	arrival at destination (station)
5:03	I 2	PR - R 22833 [2] [3] [4] [5] [6] [7] [8] [9] [10] [11] [12] [13] [14] [15] [16] [17] [18] [19] [20] [21] [22] [23] [24] [25] [26] [27] [28] [29] [30] [31] [32] [33] [34] [35] [36] [37] [38] [39] [40] [41] [42] [43] [44] [45] [46] [47] [48] [49] [50] [51] [52] [53] [54] [55] [56] [57] [58] [59] [60] [61] [62] [63] [64] [65] [66] [67] [68] [69] [70] [71] [72] [73] [74] [75] [76] [77] [78] [79] [80] [81] [82] [83] [84] [85] [86] [87] [88] [89] [90] [91] [92] [93] [94] [95] [96] [97] [98] [99] [100] [101] [102] [103] [104] [105] [106] [107] [108] [109] [110] [111] [112] [113] [114] [115] [116] [117] [118] [119] [120] [121] [122] [123] [124] [125] [126] [127] [128] [129] [130] [131] [132] [133] [134] [135] [136] [137] [138] [139] [140] [141] [142] [143] [144] [145] [146] [147] [148] [149] [150] [151] [152] [153] [154] [155] [156] [157] [158] [159] [160] [161] [162] [163] [164] [165] [166] [167] [168] [169] [170] [171] [172] [173] [174] [175] [176] [177] [178] [179] [180] [181] [182] [183] [184] [185] [186] [187] [188] [189] [190] [191] [192] [193] [194] [195] [196] [197] [198] [199] [200] [201] [202] [203] [204] [205] [206] [207] [208] [209] [210] [211] [212] [213] [214] [215] [216] [217] [218] [219] [220] [221] [222] [223] [224] [225] [226] [227] [228] [229] [230] [231] [232] [233] [234] [235] [236] [237] [238] [239] [240] [241] [242] [243] [244] [245] [246] [247] [248] [249] [250] [251] [252] [253] [254] [255] [256] [257] [258] [259] [260] [261] [262] [263] [264] [265] [266] [267] [268] [269] [270] [271] [272] [273] [274] [275] [276] [277] [278] [279] [280] [281] [282] [283] [284] [285] [286] [287] [288] [289] [290] [291] [292] [293] [294] [295] [296] [297] [298] [299] [300] [301] [302] [303] [304] [305] [306] [307] [308] [309] [310] [311] [312] [313] [314] [315] [316] [317] [318] [319] [320] [321] [322] [323] [324] [325] [326] [327] [328] [329] [330] [331] [332] [333] [334] [335] [336] [337] [338] [339] [340] [341] [342] [343] [344] [345] [346] [347] [348] [349] [350] [351] [352] [353] [354] [355] [356] [357] [358] [359] [360] [361] [362] [363] [364] [365] [366] [367] [368] [369] [370] [371] [372] [373] [374] [375] [376] [377] [378] [379] [380] [381] [382] [383] [384] [385] [386] [387] [388] [389] [390] [391] [392] [393] [394] [395] [396] [397] [398] [399] [400] [401] [402] [403] [404] [405] [406] [407] [408] [409] [410] [411] [412] [413] [414] [415] [416] [417] [418] [419] [420] [421] [422] [423] [424] [425] [426] [427] [428] [429] [430] [431] [432] [433] [434] [435] [436] [437] [438] [439] [440] [441] [442] [443] [444] [445] [446] [447] [448] [449] [450] [451] [452] [453] [454] [455] [456] [457] [458] [459] [460] [461] [462] [463] [464] [465] [466] [467] [468] [469] [470] [471] [472] [473] [474] [475] [476] [477] [478] [479] [480] [481] [482] [483] [484] [485] [486] [487] [488] [489] [490] [491] [492] [493] [494] [495] [496] [497] [498] [499] [500] [501] [502] [503] [504] [505] [506] [507] [508] [509] [510] [511] [512] [513] [514] [515] [516] [517] [518] [519] [520] [521] [522] [523] [524] [525] [526] [527] [528] [529] [530] [531] [532] [533] [534] [535] [536] [537] [538] [539] [540] [541] [542] [543] [544] [545] [546] [547] [548] [549] [550] [551] [552] [553] [554] [555] [556] [557] [558] [559] [560] [561] [562] [563] [564] [565] [566] [567] [568] [569] [570] [571] [572] [573] [574] [575] [576] [577] [578] [579] [580] [581] [582] [583] [584] [585] [586] [587] [588] [589] [590] [591] [592] [593] [594] [595] [596] [597] [598] [599] [600] [601] [602] [603] [604] [605] [606] [607] [608] [609] [610] [611] [612] [613] [614] [615] [616] [617] [618] [619] [620] [621] [622] [623] [624] [625] [626] [627] [628] [629] [630] [631] [632] [633] [634] [635] [636] [637] [638] [639] [640] [641] [642] [643] [644] [645] [646] [647] [648] [649] [650] [651] [652] [653] [654] [655] [656] [657] [658] [659] [660] [661] [662] [663] [664] [665] [666] [667] [668] [669] [670] [671] [672] [673] [674] [675] [676] [677] [678] [679] [680] [681] [682] [683] [684] [685] [686] [687] [688] [689] [690] [691] [692] [693] [694] [695] [696] [697] [698] [699] [700] [701] [702] [703] [704] [705] [706] [707] [708] [709] [710] [711] [712] [713] [714] [715] [716] [717] [718] [719] [720] [721] [722] [723] [724] [725] [726] [727] [728] [729] [730] [731] [732] [733] [734] [735] [736] [737] [738] [739] [740] [741] [742] [743] [744] [745] [746] [747] [748] [749] [750] [751] [752] [753] [754] [755] [756] [757] [758] [759] [760] [761] [762] [763] [764] [765] [766] [767] [768] [769] [770] [771] [772] [773] [774] [775] [776] [777] [778] [779] [780] [781] [782] [783] [784] [785] [786] [787] [788] [789] [790] [791] [792] [793] [794] [795] [796] [797] [798] [799] [800] [801] [802] [803] [804] [805] [806] [807] [808] [809] [810] [811] [812] [813] [814] [815] [816] [817] [818] [819] [820] [821] [822] [823] [824] [825] [826] [827] [828] [829] [830] [831] [832] [833] [834] [835] [836] [837] [838] [839] [840] [841] [842] [843] [844] [845] [846] [847] [848] [849] [850] [851] [852] [853] [854] [855] [856] [857] [858] [859] [860] [861] [862] [863] [864] [865] [866] [867] [868] [869] [870] [871] [872] [873] [874] [875] [876] [877] [878] [879] [880] [881] [882] [883] [884] [885] [886] [887] [888] [889] [890] [891] [892] [893] [894] [895] [896] [897] [898] [899] [900] [901] [902] [903] [904] [905] [906] [907] [908] [909] [910] [911] [912] [913] [914] [915] [916] [917] [918] [919] [920] [921] [922] [923] [924] [925] [926] [927] [928] [929] [930] [931] [932] [933] [934] [935] [936] [937] [938] [939] [940] [941] [942] [943] [944] [945] [946] [947] [948] [949] [950] [951] [952] [953] [954] [955] [956] [957] [958] [959] [960] [961] [962] [963] [964] [965] [966] [967] [968] [969] [970] [971] [972] [973] [974] [975] [976] [977] [978] [979] [980] [981] [982] [983] [984] [985] [986] [987] [988] [989] [990] [991] [992] [993] [994] [995] [996] [997] [998] [999] [1000] [1001] [1002] [1003] [1004] [1005] [1006] [1007] [1008] [1009] [1010] [1011] [1012] [1013] [1014] [1015] [1016] [1017] [1018] [1019] [1020] [1021] [1022] [1023] [1024] [1025] [1026] [1027] [1028] [1029] [1030] [1031] [1032] [1033] [1034] [1035] [1036] [1037] [1038] [1039] [1040] [1041] [1042] [1043] [1044] [1045] [1046] [1047] [1048] [1049] [1050] [1051] [1052] [1053] [1054] [1055] [1056] [1057] [1058] [1059] [1060] [1061] [1062] [1063] [1064] [1065] [1066] [1067] [1068] [1069] [1070] [1071] [1072] [1073] [1074] [1075] [1076] [1077] [1078] [1079] [1080] [1081] [1082] [1083] [1084] [1085] [1086] [1087] [1088] [1089] [1090] [1091] [1092] [1093] [1094] [1095] [1096] [1097] [1098] [1099] [1100] [1101] [1102] [1103] [1104] [1105] [1106] [1107] [1108] [1109] [1110] [1111] [1112] [1113] [1114] [1115] [1116] [1117] [1118] [1119] [1120] [1121] [1122] [1123] [1124] [1125] [1126] [1127] [1128] [1129] [1130] [1131] [1132] [1133] [1134] [1135] [1136] [1137] [1138] [1139] [1140] [1141] [1142] [1143] [1144] [1145] [1146] [1147] [1148] [1149] [1150] [1151] [1152] [1153] [1154] [1155] [1156] [1157] [1158] [1159] [1160] [1161] [1162] [1163] [1164] [1165] [1166] [1167] [1168] [1169] [1170] [1171] [1172] [1173] [1174] [1175] [1176] [1177] [1178] [1179] [1180] [1181] [1182] [1183] [1184] [1185] [1186] [1187] [1188] [1189] [1190] [1191] [1192] [1193] [1194] [1195] [1196] [1197] [1198] [1199] [1200] [1201] [1202] [1203] [1204] [1205] [1206] [1207] [1208] [1209] [1210] [1211] [1212] [1213] [1214] [1215] [1216] [1217] [1218] [1219] [1220] [1221] [1222] [1223] [1224] [1225] [1226] [1227] [1228] [1229] [1230] [1231] [1232] [1233] [1234] [1235] [1236] [1237] [1238] [1239] [1240] [1241] [1242] [1243] [1244] [1245] [1246] [1247] [1248] [1249] [1250] [1251] [1252] [1253] [1254] [1255] [1256] [1257] [1258] [1259] [1260] [1261] [1262] [1263] [1264] [1265] [1266] [1267] [1268] [1269] [1270] [1271] [1272] [1273] [1274] [1275] [1276] [1277] [1278] [1279] [1280] [1281] [1282] [1283] [1284] [1285] [1286] [1287] [1288] [1289] [1290] [1291] [1292] [1293] [1294] [1295] [1296] [1297] [1298] [1299] [1300] [1301] [1302] [1303] [1304] [1305] [1306] [1307] [1308] [1309] [1310] [1311] [1312] [1313] [1314] [1315] [1316] [1317] [1318] [1319] [1320] [1321] [1322] [1323] [1324] [1325] [1326] [1327] [1328] [1329] [1330] [1331] [1332] [1333] [1334] [1335] [1336] [1337] [1338] [1339] [1340] [1341] [1342] [1343] [1344] [1345] [1346] [1347] [1348] [1349] [1350] [1351] [1352] [1353] [1354] [1355] [1356] [1357] [1358] [1359] [1360] [1361] [1362] [1363] [1364] [1365] [1366] [1367] [1368] [1369] [1370] [1371] [1372] [1373] [1374] [1375] [1376] [1377] [1378] [1379] [1380] [1381] [1382] [1383] [1384] [1385] [1386] [1387] [1388] [1389] [1390] [1391] [1392] [1393] [1394] [1395] [1396] [1397] [1398] [1399] [1400] [1401] [1402] [1403] [1404] [1405] [1406] [1407] [1408] [1409] [1410] [1411] [1412] [1413] [1414] [1415] [1416] [1417] [1418] [1419] [1420] [1421] [1422] [1423] [1424] [1425] [1426] [1427] [1428] [1429] [1430] [1431] [1432] [1433] [1434] [1435] [1436] [1437] [1438] [1439] [1440] [1441] [1442] [1443] [1444] [1445] [1446] [1447] [1448] [1449] [1450] [1451] [1452] [1453] [1454] [1455] [1456] [1457] [1458] [1459] [1460] [1461] [1462] [1463] [1464] [1465] [1466] [1467] [1468] [1469] [1470] [1471] [1472] [1473] [1474] [1475] [1476] [1477] [1478] [1479] [1480] [1481] [1482] [1483] [1484] [1485] [1486] [1487] [1488] [1489] [1490] [1491] [1492] [1493] [1494] [1495] [1496] [1497] [1498] [1499] [1500] [1501] [1502] [1503] [1504] [1505] [1506] [1507] [1508] [1509] [1510] [1511] [1512] [1513] [1514] [1515] [1516] [1517] [1518] [1519] [1520] [1521] [1522] [1523] [1524] [1525] [1526] [1527] [1528] [1529] [1530] [1531] [1532] [1533] [1534] [1535] [1536] [1537] [1538] [1539] [1540] [1541] [1542] [1543] [1544] [1545] [1546] [1547] [1548] [1549] [1550] [1551] [1552] [1553] [1554] [1555] [1556] [1557] [1558] [1559] [1560] [1561] [1562] [1563] [1564] [1565] [1566] [1567] [1568] [1569] [1570] [1571] [1572] [1573] [1574] [1575] [1576] [1577] [1578] [1579] [1580] [1581] [1582] [1583] [1584] [1585] [1586] [1587] [1588] [1589] [1590] [1591] [1592] [1593] [1594] [1595] [1596] [1597] [1598] [1599] [1600] [1601] [1602] [1603] [1604] [1605] [1606] [1607] [1608] [1609] [1610] [1611] [1612] [1613] [1614] [1615] [1616] [1617] [1618] [1619] [1620] [1621] [1622] [1623] [1624] [1625] [1626] [1627] [1628] [1629] [1630] [1631] [1632] [1633] [1634] [1635] [1636] [1637] [1638] [1639] [1640] [1641] [1642] [1643] [1644] [1645] [1646] [1647] [1648] [1649] [1650] [1651] [1652] [1653] [1654] [1655] [1656] [1657] [1658] [1659] [1660] [1661] [1662] [1663] [1664] [1665] [1666] [1667] [1668] [1669] [1670] [1671] [1672] [1673] [1674] [1675] [1676] [1677] [1678] [1679] [1680] [1681] [1682] [1683] [1684] [1685] [1686] [1687] [1688] [1689] [1690] [1691] [1692] [1693] [1694] [1695] [1696] [1697] [1698] [1699] [1700] [1701] [1702] [1703] [1704] [1705] [1706] [1707] [1708] [1709] [1710] [1711] [1712] [1713] [1714] [1715] [1716] [1717] [1718] [1719] [1720] [1721] [1722] [1723] [1724] [1725] [1726] [1727] [1728] [1729] [1730] [1731] [1732] [1733] [1734] [1735] [1736] [1737] [1738] [1739] [1740] [1741] [1742] [1743] [1744] [1745] [1746] [1747] [1748] [1749] [1750] [1751] [1752] [1753] [1754] [1755] [1756] [1757] [1758] [1759] [1760] [1761] [1762] [1763] [1764] [1765] [1766] [1767] [1768] [1769] [1770] [1771] [1772] [1773] [1774] [1775] [1776] [1777] [1778] [1779] [1780] [1781] [1782] [1783] [1784] [1785] [1786] [1787] [1788] [1789] [1790] [1791] [1792] [1793] [1794] [1795] [1796] [1797] [1798] [1799] [1800] [1801] [1802] [1803] [1804] [1805] [1806] [1807] [1808] [1809] [1810] [1811] [1812] [1813] [1814] [1815] [1816] [1817] [1818] [1819] [1820] [1821] [1822] [1823] [1824] [1825] [1826] [1827] [1828] [1829] [1830] [1831] [1832] [1833] [1834] [1835] [1836] [1837] [1838] [1839] [1840] [1841] [1842] [1843] [1844] [1845] [1846] [1847] [1848] [1849] [1850] [1851] [1852] [1853] [1854] [1855] [1856] [1857] [1858] [1859] [1860] [1861] [1862] [1863] [1864] [1865] [1866] [1867] [1868] [1869] [1870] [1871] [1872] [1873] [1874] [1875] [1876] [1877] [1878] [1879] [1880] [1881] [1882] [1883] [1884] [1885] [1886] [1887] [1888] [1889] [1890] [1891] [1892] [1893] [1894] [1895] [1896] [1897] [1898] [1899] [1900] [1901] [1902] [1903] [1904] [1905] [1906] [1907] [1908] [1909] [1910] [1911] [1912] [1913] [1914] [1915] [1916] [1917] [1918] [1919] [1920] [1921] [1922] [1923] [1924] [1925] [1926] [1927] [1928] [1929] [1930] [1931] [1932] [1933] [1934] [1935] [1936] [1937] [1938] [1939] [1940] [1941] [1942] [1943] [1944] [1945] [1946] [1947] [1948] [1949] [1950] [1951] [1952] [1953] [1954] [1955] [1956] [1957] [1958] [1959] [1960] [1961] [1962] [1963] [1964] [1965] [1966] [1967] [1968] [1969] [1970] [1971] [1972] [1973] [1974] [1975] [1976] [1977] [1978] [1979] [1980] [1981] [1982] [1983] [1984] [1985] [1986] [1987] [1988] [1989] [1990] [1991] [1992] [1993] [1994] [1995] [1996] [1997] [1998] [1999] [2000] [2001] [2002] [2003] [2004] [2005] [2006] [2007] [2008] [2009] [2010] [2011] [2012] [2013] [2014] [2015] [2016] [2017] [2018] [2019] [2020] [2021] [2022] [2023] [2024] [2025] [2026] [2027] [2028] [2029] [2030] [2031] [2032] [2033] [2034] [2035] [2036] [2037] [2038] [2039] [2040] [2041] [2042] [2043] [2044] [2045] [2046] [2047] [2048] [2049] [2050] [2051] [2052] [2053] [2054] [2055] [2056] [2057] [2058] [2059] [2060] [2061] [2062] [2063] [2064] [2065] [2066] [2067] [2068] [2069] [2070] [2071] [2072] [2073] [2074] [2075] [2076] [2077] [2078] [2079] [2080] [2081] [2082] [2083] [2084] [2085] [2086] [2087] [2088] [2089] [2090] [2091] [2092] [2093] [2094] [2095] [2096] [2097] [2098] [2099] [2100] [2101] [2102] [2103] [2104] [2105] [2106] [2107] [2108] [2109] [2110] [2111] [2112] [2113] [2114] [2115] [2116] [2117] [2118] [2119] [2120] [2121] [2122] [2123] [2124] [2125] [2126] [2127] [2128] [2129] [2130] [2131] [2132] [2133] [2134] [2135] [2136] [2137] [2138] [2139] [2140] [2141] [2142] [2143] [2144] [2145] [2146] [2147] [2148] [2149] [2150] [2151] [2152] [2153] [2154] [2155] [2156] [2157] [2158] [2159] [2160] [2161] [2162] [2163] [2164] [2165] [2166] [2167] [2168] [2169] [2170] [2171] [2172] [2173] [2174] [2175] [2176] [2177] [2178] [2179] [2180] [2181] [2182] [2183] [2184] [2185] [2186] [2187] [2188] [2189] [2190] [2191] [2192] [2193] [2194] [2195] [2196] [2197] [2198] [2199] [2200] [2201] [2202] [2203] [2204] [2205] [2206] [2207] [2208] [2209] [2210] [2211] [2212] [2213] [2214] [2215] [2216] [2217] [2218] [2219] [2220] [2221] [2222] [2223] [2224] [2225] [2226		

godzina odjazdu	peron	pociąg	godziny przyjazdów do stacji pośrednich	godzina przyjazdu do stacji docelowej
departure time	platform track	train	arrivals at intermediate stops	arrival at destination (station)
9:48	1	IC - TLK 72103 WETLINA 1 2 R 4	Natęczów 10:09, Lublin Główny 10:35	
	2		1 2 7 - na wybranych odcinkach.	
10:02	1	IC - TLK 38106 ZAMOYSKI 1 2 R 4	10:55 Lublin Główny IC - TLK 23103 WETLINA 2 R Kraśnik 11:25, Zaklików 11:48, Plichów 12:03, Tamobrzeg 12:29, Nowa Dęba 12:44, Kolbuszowa 12:58, Rzeszów Staroniwa 13:18, Strzyżów nad Wisłokiem 13:56, Jasło 14:27, Krosno 15:07, Krosno Miasto 15:12, Sanok 16:05	
	2		15 XII-6 I; 10:55 Lublin Główny IC - TLK 23103 WETLINA 2 R Kraśnik 11:25, Zaklików 11:48, Plichów 12:03, Tamobrzeg 12:29, Nowa Dęba 12:44, Kolbuszowa 12:58, Rzeszów Główny 13:17 1 2 R, Strzyżów nad Wisłokiem 14:09, Jasło 14:59, Krosno 15:29, Sanok 16:19 7-24 I; 622 na odcinku Rzeszów Główny - Zagórz. Odjazd 622 Rzeszów Główny - przy wyjściu z dworca PKP w stronę miasta, przy Plac Dworcowy 1.	Zagórz 16:17
10:02	1	IC - TLK 38106 ZAMOYSKI 1 2 R 4	10:55 Lublin Główny IC - TLK 23103 WETLINA 2 R Kraśnik 11:25, Zaklików 11:48, Stalowa Wola Rozwadów 12:06, Stalowa Wola Centrum 12:12, Nisko 12:21, Leżajsk 12:50, Rzeszów Główny 13:34, Strzyżów nad Wisłokiem 14:08, Jasło 14:39, Krosno 15:27, Krosno Miasto 15:31, Sanok 16:24	
	2		25 I-14 III; 15 XII-1 III; - na wybranych odcinkach.	Zagórz 16:36
10:02	1	IC - TLK 38106 ZAMOYSKI 1 2 R 4	Dęblin 10:26, Piława 11:06, Warszawa Wschodnia 11:52, Warszawa Centralna 12:00, Warszawa Zachodnia 12:14, Sochaczew 12:47, Łowicz Główny 13:08, Kutno 13:46, Włocławek 14:24, Aleksandrów Kujawski 14:45, Toruń Główny 14:59, Solec Kujawski 15:20, Bydgoszcz Wschód 15:30, Bydgoszcz Leśna 15:35, Bydgoszcz Główna 15:41 1 2 R 4, Nakło nad Notecią 16:10, Wyrzysk Osiek 16:26	
	2		15 XII-1 III; - na wybranych odcinkach.	Piła Główna 16:53
10:02	1	IC - TLK 38106 ZAMOYSKI 1 2 R 4	Dęblin 10:26, Piława 11:06, Warszawa Wschodnia 11:52, Warszawa Centralna 12:00, Warszawa Zachodnia 12:14, Sochaczew 12:47, Łowicz Główny 13:08, Kutno 13:46, Włocławek 14:36, Aleksandrów Kujawski 14:58, Toruń Główny 15:12, Solec Kujawski 15:36, Bydgoszcz Wschód 15:46, Bydgoszcz Leśna 15:51, Bydgoszcz Główna 15:57 1 2 R 4, Nakło nad Notecią 16:31, Wyrzysk Osiek 16:47	
	2		2-14 III; - na wybranych odcinkach.	Piła Główna 17:15
10:17	1	IC - IC 32101 JAGIELLO 2 R 4	Natęczów 10:45	
	2			Lublin Główny 11:11
10:31	1	IC - IC 26100 SZTYGAR 2 R 4	Pionki Zachodnie 11:06, Radom 11:22, Skarżysko-Kamienna 11:53, Suchedniów 12:01, Kielce 12:28, Włoszczowa 13:22, Zawiercie 14:04, Dąbrowa Górnicza 14:22, Będzin Miasto 14:28, Sosnowiec Główny 14:33, Katowice 14:43, Zabrze 15:07, Gliwice 15:15, Strzelce Opolskie 15:44, Opole Główne 16:14, Brzeg 16:41, Olawa 16:51	
	2			Wrocław Główny 17:10
11:50	1	IC - IC 6201 DĄBROWSKA 1 2 R X 4	Natęczów 12:08	
	2			Lublin Główny 12:35
12:32	1	IC - TLK 25100 KOCHANOWSKI 1 2 R 4	Dęblin 12:51, Piława 13:42, Warszawa Wschodnia 14:39, Warszawa Centralna 14:50, Warszawa Zachodnia 15:14, Sochaczew 15:46, Łowicz Główny 16:09, Kutno 16:45, Włocławek 17:23, Aleksandrów Kujawski 17:46, Toruń Główny 18:01, Solec Kujawski 18:22, Bydgoszcz Wschód 18:33, Bydgoszcz Leśna 18:39	
	2		1 2 7 - na wybranych odcinkach.	Bydgoszcz Główna 18:46
14:02	1	IC - IC 62103 MORCINEK 2 R 4	Natęczów 14:31	
	2			Lublin Główny 15:00
14:16	1	IC - IC 26102 MORCINEK 2 R 4	Pionki Zachodnie 14:53, Radom 15:09, Skarżysko-Kamienna 15:43, Suchedniów 15:51, Kielce 16:19, Włoszczowa 17:09, Zawiercie 17:49, Dąbrowa Górnicza 18:06, Będzin Miasto 18:11, Sosnowiec Główny 18:17, Katowice 18:27, Zabrze 18:52, Gliwice 19:01, Strzelce Opolskie 19:29, Opole Główne 19:58, Brzeg 20:26, Olawa 20:36	
	2		- na wybranych odcinkach.	Wrocław Główny 20:54



Tweety Carter (z piłką) to jeden z liderów Startu Lublin w tym sezonie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Walka o trójkę

ENERGA BASKET LIGA MKS Start Lublin w niedzielę zmierzy się z Legią Warszawa. „Czerwono-czarni” zakwalifikowali się już do fazy play-off, ale teraz powinni walczyć o jak najlepsze rozstawienie w Pucharze Polski

Kamil Koziół

Przypomnijmy, że finałowy turniej odbędzie się w dniach 13-16 lutego w warszawskiej Arenie Ursynów. Weźmie w nim udział osiem ekip – siedem drużyn powyżej sklasyfikowanych na dzień 6 stycznia 2020 r. oraz Legia Warszawa, jako gospodarz imprezy. Pierwsze trzy ekipy Energa Basket Ligi oraz Legia zostaną rozstawione w losowaniu ćwierćfinałów, a więc spotkają się z teoretycznie słabszym przeciwnikiem.

Start obecnie jest na trzecim miejscu w ligowej tabeli i ma tylko jeden punkt przewagi nad czwartym Anwilem Włocławek oraz Asseco Arka Gdynia. Obie drużyny spotkały się ze sobą w bezpośrednim spotkaniu w czwartkowy wieczór, ale ten mecz zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

Start ma więc wszystko w swoim ręku. Pokonanie w niedzielę Legii Warszawa oraz 4 stycznia zespołu Enea Astoria Bydgoszcz zapewni „czerwono-czarnym” rozstawienie w losowaniu. Trzeba jednak pamiętać, że w gronie ekip nierozstawionych znajdują się wówczas Anwil i Asseco Arka, które na papierze są zdecydowanie mocniejszymi ekipami od Startu. W tym gronie będą jednak także najprawdopodobniej Trefl Sopot oraz HydroTruck Radom lub King Szczecin, czyli ekipy na podobnym poziomie co lublinianie.

Start w minioną niedzielę poniósł porażkę z Polskim Cukrem Toruń. „Czerwono-czarni” do Lublina mogli wracać jednak z podniesionymi głowami, ponieważ stoczyli równorzędny pojedynek z jedną z najmocniejszych ekip w kraju. O ich

porażce zdecydowały pudła w samej końcówce i skuteczne rzuty osobiste gospodarzy. – W samej końcówce nie trafiliśmy kilku rzutów z otwartych pozycji. Nie mogę mieć jednak pretensji do zespołu, bo daliśmy z siebie wszystko. Polski Cukier to zespół z najwyższej półki – przekonuje David Dedek, opiekun Startu.

Tego samego nie można powiedzieć o Legii Warszawa. Ekipa ze stolicy przeżywa obecnie potężny kryzys i z zaledwie dwoma zwycięstwami na koncie zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. To największe rozczarowanie tego sezonu, zwłaszcza, że w poprzednim rozgrywkach „wojskowi” byli blisko zakwalifikowania się do półfinału play-off. Legii fatalnie poszło również w europejskich pucharach. Najpierw nie zdołała zakwalifikować

się do Koszykarskiej Ligi Mistrzów, a później zajęła ostatnie miejsce w swojej grupie w FIBA Europe Cup. Ekipę Tane Spaseva wyprzedziły drużyny z Węgier, Danii i Finlandii.

Legia na pierwszy rzut oka wygląda na silną personalnie drużynę. Michał Michałak, Filip Matczak czy Milan Milovanović byłiby znaczącymi postaciami w wielu ekipach Energa Basket Ligi. Na razie jednak na boisku nie ma między nimi odpowiedniej chemii. Być może wprowadzi ją Kahlil Dukes. Amerykanin dołączył do drużyny w połowie grudnia i zdążył już zagrać w jednym spotkaniu. W przegranym wysoko meczu ze Śląskiem zdobył 18 pkt.

Niedzielny mecz rozpocznie się o godz. 17.30 w hali Globus. Bezpośrednią transmisję z niego przeprowadzi Polsat Sport.

Rozpoczną w Suwałkach

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Znamy już plan przygotowań zawodniczek Górnika Łęczna do rundy wiosennej

Mistrzyni Polski po raz pierwszy w pełnym gronie spotkają się 4 stycznia, kiedy wezmą udział w turnieju charytatywnym w Suwałkach. Zagra tam, oprócz piłkarek Górnika, Reprezentacja Artystów Polski, Reprezentacja Polski w piłce nożnej Mundial 2002 dowodzona przez Jerzego Engela oraz drużyna Przyjaciół Mikołajkowego Turnieju. Oficjalne rozpoczęcie treningów nastąpi 7 stycznia, a już od 20 do 26 stycznia łączniarki będą przebywać na zgrupowaniu w Dzierżonowie. Na jego zakończenie mistrzyni Polski pojadą do Pragi na sparing z miejscową Slavią. Po powrocie ze zgrupowania podopieczne Piotra Mazurkiewicza zagrają jeszcze sparing z ekstrakligowym GKS GieKSa Katowice. Pierwsze oficjalne mecze zawodniczek z Łęcznej rozegrają 15 i 23 lutego, kiedy w ćwierćfinale Pucharu Polski zmierzą się z Medyką Konin. Do gry w Ekstralidze wrócą natomiast 29 lutego, kiedy w wyjazdowym spotkaniu zagrają z TME GROT SMS Łódź. (KK)

MŁODE ORLICE

Milena Rożnowicz, Oliwia Związek (obie AZS PSW Biała Podlaska), Maja Wypych, Oliwia Stachura (obie GKS Górnik Łęczna) i Paula Witkowska (TKS Tomasovia Tomaszów Lubelski) otrzymały powołanie na Zimową Akademię Młodych Orłów. Zgrupowanie odbędzie się w dniach 26 stycznia – 2 lutego w Bydgoszczy

Akademiczki za burtą

PUCHAR POLSKI PIŁKAREK RĘCZNYCH

Rozlosowano pary 1/8 finału. Niestety, w tej fazie nie zagra MKS AZS UMCS Lublin

Niedawno rozegrane mecze 1/16 finału Pucharu Polski. W najciekawszym spotkaniu EKS Start Elbląg pokonał 30:28 KPR Gminy Koberzyce. Do sporej niespodzianki doszło w Chorzowie, gdzie rezerwy miejscowego Ruchu wyeliminowały grającą w Superlidze Piotrców Piotrków Trybunalski. Pewne problemy miał też inny przedstawiciel Superligi, Eurobud JKS Jarosław, który pokonał 38:34 SPR Olkusz. Do kolejnej rundy awansowały także MKS SPR URBIS Gnieszno, Korona Handball Kielce, Młyny Stoisław Koszalin, SMS ZPRP II Płock i KS Kościerzyna. Ta ostatnia ekipa wyeliminowała MKS AZS UMCS Lublin. Spadkowicz z Superligi wygrał 45:24. To był zresztą bardzo jednostronny mecz, w którym Kościerzyna wyraźnie zdominowała boiskowe wydarzenia i już po kwadransie prowadziła 13:2. W szeregach lubelskiej ekipy najsukceszniejszą była młodzieżka Edyta Byzdra, zdobywczyni pięciu bramek. Rozlosowano również pary 1/8 finału. Zmierzą się w nim SMS ZPRP II Płock ze Startem Elbląg, Ruch II Chorzów z EUROBUD JKS Jarosław, MKS PR URBIS Gnieszno z Młynami Stoisław Koszalin oraz Korona Handball Kielce z KS Kościerzyna. MKS Perła Lublin oraz Metraco Zagłębie Lubin włączą się do rywalizacji dopiero od fazy półfinałowej. (KK)

Ciekawy sprawdzian mistrzyń Polski

PIŁKA RĘCZNA KOBIET W weekend w lubelskiej hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli odbędzie się turniej Bogdanka Cup. Zagrają w nim cztery ekipy występujące na co dzień w Superlidze – MKS Perła Lublin, EKS Start Elbląg, Młyny Stoisław Koszalin i KPR Ruch Chorzów

Dla mistrzyń Polski będzie to ostatni test przed wznowieniem rozgrywek Superligi oraz rozpoczęciem rywalizacji w EHF Cup. W styczniu lublinianki czeka aż dziewięć spotkań – 5 w Superlidze i 4 w EHF Cup. To zabójcza dawka, więc czasu na sprawdzanie nowych rozwiązań czy solidny trening nie będzie zbyt dużo.

Dlatego właśnie Bogdanka Cup to ostatni moment na przećwiczenie nowych wariantów rozgrywania akcji czy poobserwowania zachowań niektórych zawodniczek w dłuższym wymiarze czasowym. Na pewno Robert Lis w weekend będzie szczególnie mocno przyglądał się Dominice Więckowskiej, która w grudniu dołączyła do Perły. 21-latką rozpoczęła ten sezon w pierwszoligowej Koronie Handball Kielce. Na zapleczu Superligi spisywała się znakomicie

i była czołową zawodniczką rozgrywek. Więckowska ma na swoim koncie także występy w reprezentacji Polski B, do której powoływała ją Sabina Włodek, jedna z ikon lubelskiego szczypiorniaka. Nowa zawodniczka Perły do ekipy mistrza kraju została wypożyczona do końca sezonu. – Wobec kontuzji Oli Rosiak oraz Gosi Stasiak wypożyczenie Dominiki Więckowskiej jest dla nas bardzo korzystne. Mam nadzieję, że wspomóż nas na rozegraniu, początkowo pewnie w meczach ze słabszymi zespołami, ale z czasem kto wie. Przed nią duża szansa zaaprezentowania się na parkietach Superligi i tylko od niej zależy jak z tej szansy skorzysta. Potrzebujemy dawać więcej odpoczynku naszym podstawowym zawodniczkom, a Dominika dysponuje niezłym rzutem z drugiej linii. Jest też powoływana do kadry „B” i wydaje się, że może nas wspomóc

– powiedział klubowemu portalowi Robert Lis, opiekun Perły.

Mistrzyni Polski ponad miesięczną przerwę w rozgrywkach wykorzystała na solidny trening, ale również na działania marketingowe. Wzięły udział m.in. w niezwykłej sesji fotograficznej, której efektem jest niezwykle kalendarz noworoczny, który można zakupić w siedzibie klubu w cenie 50 zł. – Od dawna rozmawialiśmy z dziewczynkami, że fajnie byłoby nas pokazać w trochę innym świetle. Kibice znają nas z boiska, ale jak wszystkie kobiety lubimy od czasu do czasu pokazać się z trochę innej strony. Taka sesja to dla nas fajna odskocznia od piłki ręcznej. Makijaż i rozpuszczone włosy pokazują nasze kobiece oblicze, inne niż na boisku. Oczywiście to sesja sportowa, ale na mecz raczej występujemy w nieco innym outficie. Niby to fajna zabawa, ale nie da się ukryć,

że również wymagająca. Trzeba się trochę nagimnastykować żeby trafić właściwe ujęcie. Czasem trwa to 5 minut, a zdarza się, że na jedno zdjęcie trzeba poświęcić półtorej godziny. Jestem bardzo zadowolona – powiedziała klubowemu portalowi Kinga Achruk, rozgrywająca Perły.

Warto zaznaczyć, że wstęp na Bogdanka Cup jest bezpłatny, ale organizatorzy gorąco zachęcają do przyniesienia słodczy i artykułów spożywczych, które wraz z LW Bogdanka zostaną przekazane do rodzinnych domów dziecka. (KK)

TERMINARZ BOGDANKA CUP

Sobota – godz. 16: MKS Perła Lublin – Młyny Stoisław Koszalin * **18.15:** EKS Start Elbląg – KPR Ruch Chorzów. **Niedziela – godz. 10:** Koszalin – Start * **12.15:** Ruch – Perła * **16:** Koszalin – Ruch * **18.15:** Perła – Start.



Joanna Szarawaga (z piłką) i jej koleżanki w czasie Bogdanka Cup będą miały okazję sprawdzić swoją formę na tle silnych rywali

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Mam nadzieję, że jeszcze wrócę do reprezentacji

ROZMOWA z Damianem Szymańskim, piłkarzem Achmata Grozny i wychowankiem MUKS Kraśnik

• Jak wrażenia po drugiej edycji Charytatywnego Turnieju w Siatkonogę?

– Przede wszystkim cieszę się, że możemy tu być i pomagać w takim turnieju. Z jednej strony naprawdę mamy radość z samego grania. A z drugiej skoro jest szansa, żeby przy okazji wyciągnąć do kogoś dłoń i pomóc, to dlaczego mamy tego nie zrobić? Tym razem mieliśmy okazję zagrać nie tylko dla Domu Dziecka w Kraśniku, ale i 10-letniej Laury.

• Jak to się w ogóle stało, że bierze pan udział w tych zawodach?

– Jestem z Kraśnika i można powiedzieć, że ciągle jestem w kontakcie z chłopakami stąd. Wyszli z inicjatywą, a ja szybko zgodziłem się wziąć udział w tej imprezie. To drugi turniej, ale mam nadzieję, że na tym nie poprzestaniemy i że regularnie podobne wydarzenia będą w Kraśniku organizowane także w kolejnych latach.

• Obecnie jest pan piłkarzem Achmata Grozny, ale ostatnio przesiaduje pan na ławce rezerwowych. Pojawiają się myśli o zmianie klubu?

– W tej chwili nie mogę nic powiedzieć na ten temat. Teraz rzeczywiście przyszedł słabszy moment, ale to jest nieuniknione w sporcie. Czasami tak się zdarza w piłce, że trzeba usiąść na ławce. Muszę teraz po prostu zrobić wszystko, żeby jak najszybciej odzyskać miejsce w składzie. Mogę jednak zapewnić, że nie tracę wiary i nadziei. Ciężko pracuję i robię wszystko co mogę, żeby sytuacja wróciła do normy.

• Początek przygody z ligą rosyjską miał pan jednak udany. Na początku nowego sezonu Damian Szymański też pojawiał się w składzie Achmata. Co się nagle wydarzyło, że trener postawił na innych zawodników?

– Zrobiło się u nas troszkę zamieszania. Doszło do zmiany szkoleniowca, a później przydarzyła mi się kontuzja, która wyłączyła mnie z gry na miesiąc. Zostało już mało meczów i siedziałem na ławce rezerwowych. Mam jednak nadzieję, że ten kolejny – 2020 rok będzie fajnym wejściem i że będzie mi łatwiej na dłużej zadomowić się w jedenastce.

• Jak można ocenić ligę rosyjską w porównaniu z naszą ekstraklasą? Różnice są wyraźne?

– Ja bardzo szanuję polską ligę, bo to ona pozwoliła mi wypłynąć na szersze wody. Dla mnie różnice może nie



są aż tak duże. Trzeba jednak przyznać, że rosyjskie kluby grają zarówno w Lidze Mistrzów, jak i Lidze Europy. Poziom zespołów na pewno jest wysoki. To liga, w której wielu chłopaków chciałoby grać.

• Co do tej pory pana najbardziej zaskakuje, jeżeli chodzi o rozgrywki w Rosji?

– Tempo gry i technika. Zawodnicy są bardzo dobrze wyszkoleni. Moim zdaniem nie ma też słabych zespołów. W każdej drużynie jest przynajmniej trzech-czterech świetnych graczy. A do tego transfery, bo pojawia się w Rosji wielu piłkarzy z wyższej półki.

• W Achmacie macie bardzo międzynarodowe towarzystwo. Są piłkarze z różnych zakątków świata. Nie ma problemu, żeby się dogadać?

– To prawda, są zawodnicy z Ameryki Południowej, a przede wszystkim z Brazylii, czy Wenezueli, ale i z Kolumbii i z różnych krajów Europy, jak Albania lub Chorwacja. Wszyscy mają naprawdę wysokie umiejętności i cieszę się, że mogę z nimi grać. To dla mnie duży krok do przodu i szansa na to, żeby cały czas czynić postępy i stawać się lepszym piłkarzem. A co do dogadywania się, to ja najlepszy kontakt złapałem właśnie z Brazylijczykami. Jestem jednak bezkonfliktowym człowiekiem i staram się dobrze dogadywać ze wszystki-

mi. I tak właśnie jest w Achmacie. Cieszę się z tego, że mamy w zespole taką mieszankę różnych narodowości, bo dzięki temu można także poznać inną kulturę i inną jakość życia. Naprawdę fajna sprawa.

• Nie jest trudno zbudować zespół, kiedy w składzie jest aż tylu zawodników z różnych zakątków świata?

– Nie jest, bo po to właśnie jest trener, żeby zbudować atmosferę. A ta jest u nas naprawdę bardzo fajna. Piłka nożna to nasza praca, dlatego wszyscy muszą się nawzajem szanować. Razem wychodzimy na boisko, a wtedy liczą się przede wszystkim zwycięstwa. O te jest trudniej bez dobrej atmosfery, ale w Achmacie naprawdę nie mamy w tym temacie zupełnie na co narzekać.

• Pewnie wielu zawodników jednak ma duże opory przed transferem do klubu z Czeczenii. Pan nie żałuje, że zdecydował się na ten krok?

– Nie, zupełnie nie. Uważam, że chociaż ostatnio nie gram, to i tak wykonałem spory krok do przodu. Achmat wykupił mnie naprawdę za duże pieniądze. Oczywiście, to nie są jakieś zawrotne kwoty, jak na ligę rosyjską, ale patrząc przez pryzmat naszej ekstraklasy jednak takie kwoty transferowe bardzo często się nie zdarzają. Teraz chcę tylko zacząć znowu grać w piłkę. W Grozynie wszystko się po-

prawia, a miasto cały czas się rozwija. Wszystko idzie do przodu. Za parę lat może to wyglądać naprawdę fajnie. Może do poziomu Dubaju jeszcze sporo brakuje, ale naprawdę można śmiało powiedzieć, że idzie to naprawdę w dobrym kierunku.

• Jak to jest z tymi podróżami na mecze. Podobno to jeden z minusów gry w Rosji, bo odległości są naprawdę bardzo duże...

– Były takie mecze, gdzie lecieliśmy na Puchar Rosji do Chabrowska osiem godzin. A jeszcze najpierw trzeba było dolecieć do Moskwy, a dopiero później ruszyć tak naprawdę na mecz. Na pewno sporo latamy samolotami i podróże są naprawdę długie, ale wszystko jest zorganizowane bardzo profesjonalnie i niczego nam nie brakuje. Można się skupić tylko i wyłącznie na grze w piłkę.

• Ma pan na koncie cztery mecze w reprezentacji Polski, ale ten ostatni miał miejsce w listopadzie 2018 roku. Nadal jest kontakt z selekjonerem Jerzym Brzęczkiem?

– Ja oczywiście na kadrę się nie zamykam. Muszę jednak najpierw wywalczyć miejsce w klubie i zacząć grać. Dopiero wtedy mogę w ogóle zacząć myśleć o tym, żeby wrócić do reprezentacji. Gra z orzełkiem na piersi to dla każdego zawodnika wielkie marzenie i mam nadzieję, że jeszcze będzie mi dane, żeby wrócić do tej drużyny.

• W Achmacie trener jednak do tej pory widział pana w roli bardziej defensywnego piłkarza...

– W Polsce strzelałem bramki w ekstraklasie i uważam, że właśnie ten fakt pozwolił mi wyjechać do zagranicznego klubu. W Achmacie od razu z góry było jednak założone, że będę typowo defensywnym zawodnikiem, który występuje przed obrońcami. Przez to ciężiej było pokazać w meczach moje walory ofensywne, bo moje główne zadania to było zabezpieczanie dostępu do bramki. Mam nadzieję, że dostanę taką szansę, w której będę mógł pokazać, że potrafię grać jednak także do przodu.

• Pan wyjechał z Kraśnia w wieku kilkunastu lat. A co by pan doradzał młodym piłkarzom z mniejszych klubów? Lepiej zostać w III lidze i grać regularnie, czy jednak za młodu wyjechać do zespołu z wyższej ligi?

– To wszystko zależy od podejścia danego zawodnika i oferty, jaką dostanie. Jeżeli znajdzie się klub który da mu możliwość rozwoju i jakąś ścieżkę kontynuowania kariery, a dodatkowo sam zawodnik będzie podążać dobrą drogą, to naprawdę jest w stanie osiągnąć wielkie rzeczy w mniejszym klubie. Zawsze będzie okazja, żeby się pokazać. Scouting teraz jest tak rozwinięty, że dobry zawodnik naprawdę nie umknie wysłannikom lepszych i większych klu-

bów. Myślę, że dla młodych zawodników fajnie jest wyjechać do większych szkółek, ale jeżeli będą grali do 14, czy 15 roku życia w niższej klasie rozgrywkowej to jeszcze nic straconego. Ja wyjechałem do liceum do Belchatowa właśnie w wieku 15 lat. Ten cały okres szkolenia młodzieżowego miałem w Kraśniku, a resztą gdzie indziej. Wyjazdy to jednak także szkoła życia i z tego względu także mogą mieć pozytywny wpływ.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

DAMIAN SZYMAŃSKI

Urodził się w Kraśniku, a karierę zaczynał w tamtejszym MUKS. W wieku 15 lat wyjechał do Belchatowa i reprezentował tamtejszy GKS. Po pięciu latach przeniósł się z kolei do Jagielloni Białystok, a następnie trafił do Wisły Płock. W ekipie „Nafciarzy” przez dwa sezony rozegrał 49 meczów ligowych i zdobył w nich sześć bramek. A to zaowocowało transferem do Achmata Grozny, który zapłacił za piłkarza Wisły 1,5 miliona euro. W sumie Szymański zaliczył 83 występy w ekstraklasie i zdobył w nich siedem goli. W 2014 roku zadebiutował w reprezentacji Polski do lat 21 w meczu z Włochami, który został rozegrany na Arenie Lublin. Cztery lata później wystąpił po raz pierwszy w dorosłej kadrze. Ponownie w starciu z Italią w ramach Ligi Narodów. Do tej pory 24-latek ma na koncie cztery mecze z orzełkiem na piersi.



Julia Adamowicz (na pierwszym planie) oddaje w tym sezonie najwięcej celnych rzutów za trzy punkty w swoim zespole.

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

Problemy na dystansie

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ Po serii pięciu zwycięstw z rzędu przyszła porażka, co ostudziło nieco zapał sympatyków Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Przegrana z Artego Bydgoszcz pokazała, że lublinianki prezentują bardzo nieregularną formę w grze dystansowej

Krzysztof Kurasiewicz

Można zaryzykować stwierdzenie, że jedną z przyczyn porażki „Pszczółek” była fatalna skuteczność w rzutach trzypunktowych. Nie da się ukryć, że 3 udane próby na 19 oddanych nie jest powodem do dumy. Jednak Artego wcale nie wypadło w tym względzie zdecydowanie lepiej – 5 celnych „trójek” na 15 rzutów to nie jest maksimum możliwości najsukcesowniejszego zespołu w lidze w tym elemencie.

Jeśli dodamy do tego, że lubelskie akademickie oddały trzy rzuty zza łuku w ostatniej minucie niedzielnej meczu,

pod presją wyniku (było już 65:71) i w przeciągu zaledwie 24 sekund, to widzimy, że statystyka nie do końca oddaje to, co działo się na parkiecie przez całe spotkanie. Niemniej jednak, lublinianki wciąż nie mogą być dumne ze swoich „snajperskich” umiejętności.

Podobny problem pojawiał się już w starciach z ligową czołówką – 3/12 „za trzy” z CCC Polkowicami i 3/9 z Arką Gdynia – ale także zaledwie 2/16 ze średniakiem, czyli krakowską Wisłą.

Na 12 drużyn występujących w Energa Basket Lidze Kobiet podopieczne Krzysztofa Szewczyka zajmują czwarte miejsce pod względem sku-

teczności w rzutach trzypunktowych. Legitymują się średnią na poziomie 34 proc. Warto jednak zauważyć, że „Pszczółki” są dosyć oszczędne w sprawdzaniu swoich sił na dystansie – podejmują jedynie 16.7 takich prób na mecz. Rządziej robią to tylko zespoły PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielkopolski (13.2 próby) i Wisła Kraków (14.4 próby przy 11 rozegranych spotkaniach).

Takie zestawienie pokazuje jedną ciekawą rzecz. Gorzowianki, które są w tym sezonie prawdziwym ofensywnym „walcem” (zdecydowanie przewodzią stawce ze średnią 85.1 zdobywanych punktów),

nadrabiają braki dystansowe grą skoncentrowaną na półdystansie i poczynaniach swoich podkoszowych.

Wracając do meczu Pszczółki z Artego, statystyki jasno pokazują, że bydgoszczanki były efektywne na linii rzutów wolnych. Na 25 prób aż 18 z nich było udanych. Lublinianki miały zaledwie 10 okazji do zdobycia łatwych punktów, z czego wykorzystały 8, więc nie jest to zły rezultat. Wniosek jest taki, że podopieczne Krzysztofa Szewczyka zawiodły nieco w obronie, zbyt łatwo dając rywalkom szanse do łapania fauli, co widać było szczególnie w czwartej kwarcie.

Pierwszy sprawdzian przed Euro

PIŁKA RĘCZNA Od piątku do niedzieli reprezentacja Polski będzie gospodarzem Turnieju 4 Narodów, który odbędzie się w Tarnowie. Trzy mecze Polaków pokaże TVP Sport

Turniej 4 Nations Cup będzie przedostatnim sprawdzianem Biało-Czerwonych przed styczniowymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w trzech krajach: Austria, Norwegia i Szwecja. Polska w fazie grupowej rywalizować będzie w Goeteborgu. Rywalami będą Słowenia (10 stycznia), Szwajcaria (12 stycznia) i Szwecja (14 stycznia). Do dalszej fazy awansują dwa najlepsze zespoły.

Podczas turnieju w Tarnowie selekcjoner Patryk Rombel sprawdzi formę kadrowiczów, którzy od 16 grudnia pracowali na zgrupowaniu we Władysławowie. W szerokiej kadrze znalazło się pięciu zawodników Azotów Puławy: rozgrywający Antoni Łangowski, Michał Szyba, Rafał Przybylski, skrzydłowy Piotr Jarosiewicz i obrotny Dawid Dawydzik. Na Euro pojedzie 16 szczypiornistów.

W Tarnowie Polacy zagrają kolejno z Hiszpanią B, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi i Białorusią. W pierwszej wersji zamiast drugiej kadry Hiszpanii do Polski miała przyjechać reprezentacja Egiptu. Zawody rozegrane zostaną w odnowionej hali Jaskółka. Męska piłka ręczna na poziomie reprezentacji narodowej powróciła do tego miasta po 43 latach. Ostatnio polscy szczypiorniści gościli tu w maju 1976 roku. Wtedy

dwa mecze towarzyskie z Kanadą były jednym z etapów przygotowań do występu Polski na igrzyskach olimpijskich w Montrealu. Dwa miesiące później Biało-Czerwoni pod wodzą Stanisława Majorka i Janusza Czerwińskiego wywalczyli brązowy medal.

To już trzecia edycja Turnieju Czterech Narodów. W poprzednich latach zwycięzcami byli Biało-Czerwoni. Dwa pierwsze turnieje 4 Nations Cup rozgrywane były w formule Final 4. Zwycięzcy pierwszego dnia zawodów następnego dnia grały w finale, przegrani walczyli o trzecie miejsce. W 2017 roku zawody rozegrane zostały w Ergo Arenie na granicy Gdańska i Sopotu. Oprócz Polski zagrały Bahrajn, Japonia i Białoruś. W finale Polska pewnie pokonała Białoruś 26:22. Rok później turniej gościła Stegu Arena w Opolu. W finale, dopiero po rzutach karnych, Polacy pokonali Rumunię 6:5 (w meczu było 24:24).

Program 4 Nations CUP: 27 grudnia: Zjednoczone Emiraty Arabskie – Białoruś (godzina 18.15) • **Polska – Hiszpania B** (20.30, transmisja TVP Sport) • **28 grudnia:** Białoruś – Hiszpania B (17.30) • **Polska – Zjednoczone Emiraty Arabskie** (19.45, TVP Sport) • **29 grudnia:** Hiszpania B – Zjednoczone Emiraty Arabskie (18.15) • **Polska – Białoruś** (20.30, TVP Sport). (GROM)

Koledzy uratowali mecz

ROZMOWA z Pawłem Rusinem, siatkarzem LUK Politechniki Lublin



FOT. JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

• W ostatniej kolejce w tym roku siatkarze I-ligowej LUK Politechniki pokonali na własnym parkiecie niezwykle silną Stal Nysa 3:2. Tak emocjonujące i zacięte spotkania zdarzają się naprawdę rzadko.

– Chcielibyśmy aby było ich jak najwięcej i aby każdy przeciwnik był na tak wysokim poziomie jak lider z Nysy. To dla nas zaszczyt wygrać z takim zespołem jakim obecnie jest Stal. Występują w niej zawodnicy z przeszłością w PlusLidze. Dużo dobrego w tym spotkaniu zrobiła także publiczność. Kibice na trybunach stworzyli niesamowitą atmosferę, która nas uskrzydliła.

• Pierwszego seta przegraliście 21:25. W drugim daliście popis przede wszystkim mocnej

zagrywki. Rozbiliście lidera aż 25:12!

– W tej partii wychodziło nam wszystko. Okrutnie „kopaliśmy” przeciwnika zagrywką, a każdy element siatkarskiego rzemiosła funkcjonował bez zarzutu. Do tego Stal popełniała błędy i odnieśliśmy tak okazałe zwycięstwo.

• W tie-breaku też były emocje, które rozgrzały kibiców. Prowadziliście już 14:11, ale rywal doprowadził do remisu i potrzeba było grać aż cztery meczbole.

– Ręce mi drżały, zresztą nie tylko mnie. Najpierw był jeden atak po taśmie w aut, potem druga kiwa, zupełnie niepotrzebna. Mogło skończyć się źle ale koledzy uratowali wynik i mecz. Chwała im za to.

• Trener Stali Krzysztof Stelmach powiedział, że jak wychodził pan do zagrywki to nie mogli sobie poradzić i seriami tracili punkty.

– Nie narzekam na moją zagrywkę. W tym elemencie czułem się bardzo dobrze. Oby więcej było meczów z tak dobrze funkcjonującym serwisem.

• Spodziewaliście się, że na koniec roku będą beniaminkiem pokonacie lidera?

– Można powiedzieć, że przewidywaliśmy taki wynik. Mamy w składzie Damiana Wierzbickiego, najlepiej punktującego w lidze. Są dobrzy przyjmujący. Grający przeciwko Stali z konieczności na przyjęciu nominalny atakujący Jędrzej Goss również wywią-

zał się znakomicie ze swojego zadania. Zasłużyliśmy na tę pozycję.

• Już w pierwszą sobotę nowego roku przyjedzie do Lublina kolejna solidna drużyna BBTS Bielsko-Biała. Nie macie za wiele czasu na świętowanie?

– Cieszymy się z historycznej wygranej ze Stalą i utrzymania pozycji wice-lidera. Prawdziwe granie zacznie się dopiero w play-off. Do nich jeszcze daleka droga. Każdy kolejny mecz będzie bardzo ważny. Różnice punktowe pomiędzy zespołami z pierwszej ósemki, poza oczywiście ekipą z Nysy, są minimalne. Myślę, że do ostatniej kolejki rundy rewanżowej będą przetasowania w tabeli.

ROZMAWIAŁ
JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

Ostatni moment na zapisy

KOSZYKÓWKA

Obserwują mecze koszykówki z poziomu parkietu, ale nie wspierają żadnej z drużyn. Ich zadaniem jest rozstrzyganie spornych sytuacji i prowadzenie spotkań zgodnie z duchem rywalizacji fair-play. Lubelski Związek Koszykówki szuka kandydatów na sędziów.

LZKosz regularnie organizuje kursy dla wszystkich tych, którzy chcieliby poznać sport z nieco innej perspektywy. Najbliższe takie szkolenie rozpocznie się już w styczniu przyszłego roku i potrwa około dwa i pół miesiąca, a zajęcia będą odbywać się w dni powszednie. W ich trakcie adepci zapoznają się ze stroną teoretyczną sędziowskiego fachu – przepisami i ich interpretacjami – oraz praktyczną – poznają sposób poruszania się arbitrów po boisku oraz sygnalizację sędziowską. Warto podkreślić, że kurs będą prowadzić doświadczeni sędziowie, którzy na co dzień prowadzą mecze w ekstraklasie kobiet i mężczyzn oraz w ligach centralnych Polskiego Związku Koszykówki. Szkolenie zakończone będzie sprawdzianem z wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych. Ci, którzy zaliczą oba te testy pomyślnie, będą mogli rozpocząć swoją podróż po kolejnych szczeblach sędziowskiej kariery. W praktyce będzie to oznaczało prowadzenie pierwszych spotkań w całym województwie lubelskim. Do kursu organizowanego przez LZKosz mogą przystąpić osoby, które mają co najmniej 16 lat. Zgłoszenia można wysyłać tylko do niedzieli na adres: szkolenie.ws@lzkosz.com.pl. Cena takiego szkolenia to 250 zł (uczniowie, studenci, zawodnicy i trenerzy mają 20 proc. zniżki). Szczegółowych informacji udziela przewodniczący Wydziału Sędziowskiego LZKosz Mariusz Nawrocki (tel.: 608-034-328). **(KYKU)**

Czy Stoch wygra po raz trzeci?

SKOKI NARCIARSKIE Od 28 grudnia do 6 stycznia 2020 roku najlepsi skoczkowie świata rywalizować będą w 68. Turnieju Czterech Skoczni – jednej z najważniejszych imprez obecnego sezonu

Rozgrywany na skoczniach w Niemczech i Austrii turniej to najbardziej prestiżowe zmagania pomijając Igrzyska Olimpijskie i mistrzostwa świata. Najlepsi zawodnicy z całego świata już po raz 68 staną do walki o zwycięstwo w Turnieju Czterech Skoczni, który rozgrywany jest na obiektach w Oberstdorfie (29 grudnia), Garmisch-Partenkirchen (1 stycznia), Innsbrucku (4 stycznia) i Bischofshofen (6 stycznia).

TCS jest wyjątkowy ze względu na jego oryginalny i specyficzny przebieg. Mowa oczywiście o systemie K.O. Po kwalifikacjach przed każdym z czterech konkursów skoczkowie dobierani są w pary – zwycięzca zawodów staje do rywalizacji z zawodnikiem z 50 miejsca itd. Następnie dwójka skoczków oddaje skoki, a do serii finałowej awansuje ten, który uzyska lepsze noty. Tym sposobem do drugiej serii awansuje 25 zawodników. Trzydziestkę uzupełnia jednak piątka „szczęśliwych przegranych”, a więc zawodników, którzy przegrali pojedynki, ale uzyskali najwięcej punktów.

Pierwsze emocje kibiców czekają już w piątek podczas kwalifikacji w Oberstdorfie. A kto uznawany jest za głównego triumfatora prestiżowej imprezy? Media jako głównego kandydata wskazują na Ryoyu Kobayashiego, który okazał się najlepszy przed rokiem, a w tym sezonie również imponuje formą. Jednak Austriak Stefan Horngacher, były trener reprezentacji Polski, a obecnie szkoleniowiec Niemców wyżej ocenia szansę Kamila Stocha, a także swojego rodaka Stefana Krafta.

Stoch i spółka do zawodów w Niemczech i Austrii mieli przystąpić po zaplanowanych na 26 grudnia w Wiśle-Malince mistrzostwach Polski. Jed-



Kamil Stoch zwyciężył w TCS przed dwoma laty wygrywając we wszystkich czterech konkursach

nak Polski Związek Narciarski podjął decyzję o odwołaniu tych zawodów z powodu wiosennej pogody i wysokich temperatur. – Bezpieczeństwo i zdrowie zawodników są najważniejsze – czytamy w komunikacie PZN.

Wracając do TCS – jego 68. edycja będzie wyjątkowa także z innego powodu. Otóż, po raz pierwszy od 25 lat w imprezie nie wystartuje Noriaki Kasai. 47-letni Japończyk w tym sezonie nie zdołał zdobyć jeszcze punktów w klasyfikacji Pucharu Świata i właśnie ze względu na słabą formę nie znalazł się w kadrze swojego kraju na nadchodzące zawody. Kasai w przeszłości dwukrotnie zajmował drugie miejsce w klasyfikacji generalnej tych zawodów – w 1993 i 1999 roku.

Transmisje ze wszystkich czterech konkursów będzie można śledzić

na antenie TVP, TVP Sport, a także w Eurosporcie. Ta ostatnia stacja przeprowadzi również bezpośrednie relacje z kwalifikacji przed każdym z czterech konkursów. Zawody będzie można obejrzeć w internecie pod adresem sport.tvp.pl **(BS)**

PROGRAM 68. TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

Oberstdorf: 28 grudnia: kwalifikacje (godz. 16.30) * **29 grudnia:** konkurs indywidualny (17.30). **Garmisch-Partenkirchen: 31 grudnia:** kwalifikacje (14) * **1 stycznia:** konkurs indywidualny (14). **Innsbruck: 3 stycznia:** kwalifikacje (14) * **4 stycznia:** konkurs indywidualny (14). **Bischofshofen: 5 stycznia:** kwalifikacje (godz. 16.30) * **6 stycznia:** konkurs indywidualny (17.15)

Wcześniejsze zakończenie

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Zmiana w harmonogramie rozgrywek – ostatnie mecze tego sezonu zostaną rozegrane 16 i 17 maja, a nie jak pierwotnie planowano tydzień później. Powodem przesunięcia są odbywające się w czerwcu mistrzostwa Europy, w których udział weźmie m.in. reprezentacja Polski

Prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej zwrócił się do Ekstraklasy z wnioskiem o przyspieszenie zakończenia rozgrywek w związku z awansem reprezentacji Polski do finałów Euro 2020 i przygotowaniem organizacyjnymi do finału Ligi Europy, który odbędzie się w Gdańsku 27 maja. UEFA prosiła o udostępnienie stadionu w Gdańsku jak najwcześniej, aby murawa była w najlepszym możliwym stanie – wyjaśnia Marcin Stefański, dyrektor operacyjny Ekstraklasy SA.

Tym samym ligowe rozgrywki zakończą się 17 maja 2020 roku kiedy rozegrane zostaną ostatnie mecze grupy mistrzowskiej. Natomiast dzień wcześniej zapadną rozstrzygające wyniki w grupie spadkowej.

Tymczasem piłkarze wszystkich klubów przebywają obecnie na urloпах. Jednak działacze w okresie świąteczno-noworocznym mają sporo pracy. Doszło już bowiem do pierwszych transferów. Poważnego osłabienia, ale zarazem spory zastrzyk gotówki, doznała Pogoń Szczecin. Z ekipy „Portowców” odszedł Adam Buksa, który został nowym zawodnikiem New England

Revolution występującym na co dzień w Major Soccer League (amerykańska ekstraklasa). 23-letni napastnik w rundzie jesiennej wystąpił w 18 meczach ligowych w barwach Pogoni, w których strzelił siedem goli. Polak z nowym klubem podpisał trzyletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok, a szczerinianie zarobili na jego transferze około czterech milionów dolarów.

Innym piłkarzem, który zimą zmienił barwy klubowe jest Maciej Dąbrowski. 32-latek rozpoczął sezon jako zawodnik Zagłębia Lubin. Tam jednak rozegrał tylko trzy spotkania w PKO BP Ekstraklasie i kilka dni temu rozwiązał swój kontrakt za porozumieniem stron. Bez klubu pozostał jednak bardzo krótko i tuż przed świętami związał się 2,5-letnią umową z LKS-em Łódź.

W ostatnich dniach wiele spekuluje się o wielkim transferze Jarosława Niezgody. Pochodzący z Lubelszczyzny napastnik jest w tym sezonie najlepszym strzelcem Legii Warszawa. Nie może więc dziwić, że zainteresowanie snajperem wyrażają kluby z całej Europy. Według medialnych spekulacji najbardziej prawdopo-

dobne są przenosiny do Dinama Moskwa, ale być może Niezgoda zimą nie zmieni swojego pracodawcy. – Zainteresowanie i obserwacje są, ale nie znaczy to, że są konkretne oferty. Mój menedżer Marek Citko za wiele mi nie mówi, ale dlatego, że nie chcę zaprzętać sobie tym

głowy w trakcie rundy. Każda opcja jest możliwa, także ta, że nigdzie nie odejdę – przyznał zawodnik wicemistrzów Polski w rozmowie z portalem sportowy24.pl. (bs) Jarosław Niezgoda jest jednym z najlepszych piłkarzy w PKO BP Ekstraklasie



Lotto (24.12)
2, 7, 13, 22, 28, 40.
Lotto Plus (24.12)
1, 4, 6, 26, 33, 47.
Multi Multi (23.12), godz. 21.40
1, 11, 12, 26, 30, 31, 35, 38, 40, 41, 47, 48, 52, 60, 62, 63, 70, 76, 78, 80. Plus 26.
Multi Multi (24.12), godz. 14
1, 8, 11, 16, 17, 20, 21, 25, 30, 32, 40, 44, 47, 48, 51, 54, 58, 70, 74, 80. Plus 80.
Multi Multi (24.12), godz. 21.40
2, 12, 13, 27, 29, 30, 37, 39, 40, 44, 45, 47, 48, 50, 54, 57, 70, 76, 77, 78. Plus 47.
Multi Multi (25.12), godz. 14
13, 16, 18, 21, 24, 27, 35, 36, 39, 51, 52, 53, 62, 63, 66, 67, 70, 74, 76, 80. Plus 80.
Multi Multi (25.12), godz. 21.40
2, 5, 6, 14, 17, 18, 27, 28, 33, 34, 36, 37, 38, 45, 52, 63, 64, 69, 77, 80. Plus 69.
Multi Multi (26.12), godz. 14
3, 6, 8, 11, 13, 14, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 47, 48, 50, 62, 67, 69, 71, 74. Plus 11.
Mini Lotto (23.12)
2, 10, 12, 34, 37.
Mini Lotto (24.12)
6, 12, 17, 32, 35.
Mini Lotto (25.12)
3, 13, 23, 24, 36.
Ekstra Pensja (23.12)
5, 10, 12, 25, 26 – 2.
Ekstra Pensja (24.12)
4, 9, 12, 15, 25 – 1.
Ekstra Pensja (25.12)
12, 14, 18, 34, 35 – 1.
Ekstra Premia (23.12)
4, 6, 12, 29, 33 – 2.
Ekstra Premia (24.12)
9, 11, 15, 17, 32 – 1.
Ekstra Premia (25.12)
22, 30, 31, 34, 35 – 3.
Kaskada (23.12), godz. 21.40
1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 12, 20, 22, 23, 24.
Kaskada (24.12), godz. 14
2, 3, 4, 7, 9, 10, 11, 13, 17, 18, 20, 22.
Kaskada (24.12), godz. 21.40
1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 11, 13, 14, 17, 20.
Kaskada (25.12), godz. 14
1, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12, 13, 19, 20, 21.
Kaskada (25.12), godz. 21.40
5, 7, 8, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 20, 23, 24.
Kaskada (26.12), godz. 14
1, 2, 9, 10, 11, 14, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
Super Szansa (23.12), godz. 21.40
6, 0, 4, 5, 5, 7, 8.
Super Szansa (24.12), godz. 14
7, 7, 4, 9, 6, 3, 5.
Super Szansa (24.12), godz. 21.40
8, 0, 8, 3, 0, 2, 7.
Super Szansa (25.12), godz. 14
5, 8, 1, 7, 5, 1, 0.
Super Szansa (25.12), godz. 21.40
3, 2, 4, 9, 2, 5, 5.
Super Szansa (26.12), godz. 14
1, 8, 0, 8, 7, 1, 6.

KARTKA
Z KALENDARZA

1587

Zygmunt III Waza
został koronowany na
króla Polski

1817

premiera opery
„Adelajda z Burgundii”
Gioacchina Rossiniego

1831

Charles Darwin
rozpoczął podróż
dookoła świata na
okręcie HMS „Beagle”

1856

w Warszawie zapalono
pierwsze latarnie
gazowe

1897

premiera sztuki „Cyrano
de Bergerac” Edmonda
Rostanda

1934

Persja zmieniła nazwę
na Iran

1952

urodził się David
Knopfler, brytyjski
gitarzysta, wokalista,
członek zespołu Dire
Straits

1953

w Atenach
uruchomiono
komunikację
trolejbusową

1995

premiera filmu „12 małp”
w reżyserii Terry’ego
Gilliana. W rolach
głównych: Bruce Willis
i Brad Pitt

2000

premiera filmu „Traffic”
w reżyserii Stevena
Soderbergha. W rolach
głównych: Michael
Douglas, Benicio Del
Toro, Catherine Zeta-
Jones

2 822 172

kilogramów to masa
startowa rakiety nośnej
misji Apollo 8, która
zakończyła się 27
grudnia 1968 roku

Reżyseria to inny rodzaj odpowiedzialności

NA PLANIE Piotr Cyrwus, aktor znany z ról serialowych i teatralnych, ostatnio wyreżyserował także spektakl „Emigranci”. Twierdzi, że praca reżysera jest niezwykle odpowiedzialnym i czasochłonnym zajęciem. Choć nie był to jego reżyserski debiut, przyznaje, że aktorstwo pociąga go nieco bardziej. Obecnie gra w serialach telewizyjnych i spełnia się na różnych zawodowych polach.

- Wyreżyserowałem już „Małego Księcia” i „Tango” Mrożka. W zasadzie wyreżyserowałem już także „Emigrantów”, ale teraz także „Zabawę”. Często wracam do tej formy, nie mam jednak czasu na reżyserię. Temu naprawdę trzeba się poświęcić, aktorstwo bardziej mnie pasjonuje - mówi agencji Newseria Lifestyle aktor.



Reżyser to osoba, która odpowiada za całokształt dzieła scenicznego. Piotr Cyrwus tłumaczy, że praca tego typu polega na ciągłej odpowiedzialności za aktorów oraz

efekt końcowy. Aby spektakl okazał się sukcesem, należy włożyć w niego dużo wysiłku i sporo czasu.

- Do reżyserii trzeba się przygotować, to inny rodzaj

odpowiedzialności. Jest się odpowiedzialnym za to, co proponuje się aktorom i również za nich. Na to trzeba mieć czas, jak na wszystkie relacje w życiu, rodzin-

Często wracam do tej formy, nie mam jednak czasu na reżyserię. Temu naprawdę trzeba się poświęcić, aktorstwo bardziej mnie pasjonuje - mówi Piotr Cyrwus

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

ne, artystyczne - dodaje Piotr Cyrwus. Aktor obecnie gra również w kilku serialach telewizyjnych. Dużo podróżuje, ponieważ plany zdjęciowe każdego z nich są od siebie oddalone. Przyznaje, że postaci, w które się wciela, są niezwykle ciekawe. - Teraz, kiedy skończyłem współpracę z Teatrem Polskim, znowu zaczęły się seriale. Nie biorę już głównych ról, ale gram we Wrocławiu, w Krakowie i w Warszawie bardzo ciekawe role, które mnie interesują.

NEWSERIA LIFESTYLE

Zaginione miejsca



FOT. DISCOVERY CHANNEL

DO ZOBACZENIA Autorem serii „Zaginione miejsca” są miejski odkrywca Justin Fornal i filmowiec Emiliano Ruprah. Wspólnie badają szczegółowe, historyczne mapy i wykorzystują najnowocześniejsze metody analizy obrazu, aby rozwiązywać

niezwykle zagadki i tajemnice.

Szukają między innymi historycznego angielskiego statku pełnego skradzionych skarbów, który podobno leży zakopany na pustyni w Kalifornii.

Próbują odnaleźć zagubioną w górach Arizony kopalnię złota, w której -

jak głoszą legendy - wciąż znajduje się cenny kruszec wart 200 milionów dolarów. Badają także sprawę tajemniczej śmierci słynnego odkrywcy Meriwethera Lewisa.

PREMIERA: we wtorek, 14 stycznia, o godzinie 23 na antenie Discovery Channel.

Pani od szympansów

DO CZYTANIA 29 stycznia roku ukaże się biografia Jane Goodall: „Jane Goodall. Pani od szympansów” autorstwa Danuty Tymowskiej. To pierwsza biografia jednej z najbardziej wyjątkowych i wpływowych kobiet naszych czasów, znanej na całym świecie społecznej aktywistki, ikony ekologii, rzeczniczki pokoju, propagatorki praw zwierząt i poszanowania przyrody.

Jane Goodall to ikona nauki i ekologii, podróżniczka, pisarka, wysłanniczka pokoju ONZ, aktywistka, jedna z najbardziej wpływowych osób naszych czasów. Odznaczona wieloma honorowymi tytułami oraz nagrodami. Jej ambasadorką jest Angelina Jolie.

Autorka biografii - Danuta Tymowska - to biologka,



FOT. WYDAWNICTWO ZNAK

tłumaczka, nauczycielka, absolwentka literatury angielskiej na Cambridge University, redaktorka PWN i miłośniczka zwierząt. Obecnie mieszka w Kanadzie z mężem, synami i kotką Shebą.

Wyprawa do Czerwonego Lasu



FOT. THE FARM 51



GRAMY Tuż przed świąteczną przerwą deweloperzy z polskiego studia The Farm 51 wydali drugą dużą aktualizację do gry Chernobylite. Dzięki niej na graczy czeka nowa lokacja: Czerwony Las. Oprócz nowej mapy w grze pojawiły się również

zmiany w systemie przechowywania przedmiotów, kilka drobnych usprawnień wydajności i dodano tryb swobodnej rozgrywki.

Ten tryb pozwala graczom wybrać dowolną lokację w preferowanej konfiguracji pogodowej, wraz z wy-

branymi dostępnymi tam misjami. Gracz może włączyć lub wyłączyć zdarzenia losowe, a nawet rozpocząć rozgrywkę z wszystkimi dostępnymi bronią i umiejętnościami.

Chernobylite to survival horror osadzony w Czarno-

bylskiej Strefie Wykluczenia. Gra łączy swobodną eksplorację niebezpiecznego świata z intrygującą - jak zapowiadają twórcy - fabułą. Wszystko rozgrywa 30 lat po katastrofie w Czarnobylu i Strefa jest jeszcze bardziej niebezpieczna niż była. Pro-

mieniowanie, dziwne zjawiska, wojsko... I jeszcze tytułowy czarnobylit, substancja o tajemniczych właściwościach.

Gra jest dostępna w ramach Wczesnego Dostępu na Steam i GOG.com.

(RAD)